



Widok z Orłowej.

Fot. W. Suchta

ZNIKNĘŁY DOPALACZE

Podczas akcji zamykania sklepów z dopalaczami, sklepu w Ustroniu nie udało się zamknąć. Zamknął się sam.

Ogólnopolską akcję przeprowadzały stacje sanitarno-epidemiologiczne wręczając prowadzącym sklepy z dopalaczami decyzje Głównego Inspektora Sanitarnego oraz spisując specyfiki i plombując sklep.

(cd. na str. 5)

WSPÓLNA WYSTAWA

Urząd Miasta Ustroń i Muzeum Ustrońskie zapraszają na międzynarodową wystawę „MOSTY” z udziałem twórców z miast partnerskich Pieszczany i Ustroń w sobotę 9 października 2010 r. o godz. 16 w Muzeum Ustrońskim. Artystyczny MOST budują: Andrea Pézman, Luba Suchalova-Harichova, Jaroslav Uhel, Elżbieta Szolomiak, Jan Herma i Dariusz Gierdal.

NADANO LAUR

30 września odbyła się 48. sesja Rady Miasta. Obrady prowadził przewodniczący RM Stanisław Malina.

ZIELEŃ MIEJSKA

Radnym przedstawiono informacje o zieleni i ochronie przyrody w Ustroniu. W informacji czytamy m.in.:

Na terenie Miasta Ustroń prowadzi się prace pielęgnacyjne na 56 ha zieleni z czego 51 ha utrzymywanych jest jako tzw. zieleń miejska i są to parki: Lazarów, Kuracyjny, Kościuszki, skwery, zieleńce oraz łąki miejskie, a 5 ha to tereny utrzymywane jako las. W zieleni miejskiej prowadzi się corocznie podobne podstawowe zabiegi pielęgnacyjne polegające przede wszystkim na:

- grabieniu liści, sprzątaniu gałęzi, koszeniu trawników, których krotkość koszenia uzależnia w dużym stopniu pogoda oraz ich rola i przeznaczenie,
- całosezonowym utrzymaniu rabat wykonanych z krzewów, krzewinek, bylin, róż i kwiatów dwu i jednorocznych jak i wykonaniu kwietników gruntowych czy obsad w gazonach, konstrukcjach kwiatowych i koszach,

(cd. na str. 4)

WYBIERAMY Z BRENNĄ

Do 4 października można było rejestrować komitety wyborcze partii, organizacji i wyborców. Wystawiający kandydatów na radnych i burmistrza w naszej gminie musieli to zrobić w Delegaturze Krajowego Biura Wyborczego w Bielsku-Białej. Zgłoszonych zostało 6 komitetów wyborczych wyborców. Kandydatów na radnych i burmistrza mogą też zgłaszać komitety wyborcze partii politycznych, organizacji społecznych, które wystawiają kandydatów nie tylko w naszym mieście.

Według stanu na 2 października zarejestrowano: Komitet Wyborczy Wyborców „Wspólnie Dla Ustronia”, z siedzibą przy ul. Sztwiertni, Komitet Wyborczy Wyborców „Nasze Hermanice”, z siedzibą przy ul. Porzeczkowej, Komitet Wyborczy Wyborców Janusz Groborz – Bądźmy Aktywni, z siedzibą przy ul. Świerkowej, Komitet Wyborczy Wyborców „Lepsze Miasto” z siedzibą przy ul. Wczasowej, Komitet Wyborczy Wyborców „Ustrońskie Porozumienie Samorządowe” z siedzibą przy ul. Wiejskiej, Komitet Wyborczy Wyborców „Zacisze” z siedzibą na os. Manhattan.

21 listopada w wyborach samorządowych będziemy wybierać nie tylko radnych miejskich i burmistrza, o czym pisaliśmy w ubiegłym tygodniu, ale także radnych powiatowych i wojewódzkich. Nie wybieramy w wyborach bezpośrednich starosty – powołuje go zarząd powiatu, ani też marszałka województwa, powoływanego przez sejmik wojewódzki.

Powiat cieszyński podzielony jest na 7 okręgów. Okręg to teren, z którego wybierany jest jeden, dwóch albo trzech radnych. W dwóch przypadkach okręg pokrywa się z granicami miasta, pozostałe okręgi tworzą 2 miejscowości. Okręg 1. to Cieszyn i stamtąd do rady wybranych będzie 6 członków. Z Dębowca i Golezowa (okręg 2.) obywatele wybiorą 3 radnych. Z Hażłacha i Zebrzydowic (okręg 3.), z Chybia i Strumienia (okręg 4.), ze Skoczowa (okręg 5.), z Brennej i Ustronia (okręg 6.) oraz z Istebnej i Wisły (okręg 7.) do rady wejdą po cztery osoby. Jeśli chcemy, żeby z naszego okręgu do rady powiatu weszło jak najwięcej ustroniaków, musimy pójść głosować. Jeśli frekwencja wyższa będzie w Brennej, większe prawdopodobieństwo, że kandydaci z tamtej gminy dostaną więcej głosów niż ustroniacy.

Radni powiatowi wybiorą pięcioosobowy skład zarządu powiatu i starostę, a ten: wicestarostę i członków zarządu. Obecnie kadencję radnych powiatowych kończą z naszego miasta: Emilia Czembor i Czesław Gluza.

Sejmik Województwa Śląskiego ma 48 radnych. Tutaj mamy do czynienia z jeszcze większymi okręgami. Kandydaci na radnych, na których będziemy mogli głosować będą pochodzić z powiatu cieszyńskiego, bielskiego i żywieckiego oraz miasta Bielsko-Biała, które tworzą okręg wyborczy numer 1. Z niego pochodzić będzie 7 radnych. W województwie śląskim jest siedem okręgów. W 2006 roku z powiatu cieszyńskiego wybrano trzech radnych, nikogo z Ustronia. Kadencję kończą Jan Kawulok, wiceprzewodniczący Sejmiku i Karol Węglarzy, obaj z Cieszyna oraz Alfred Brudny z Dębowca.

Monika Niemiec

dh. Zbigniewowi Dustorowi

Skarbnikowi Zarządu OSP Ustron Centrum
wraz z rodziną
wyrazy szczerego współczucia i żalu z powodu śmierci
Ojca

śp. dh. Pawła Dustora

byłego Prezesa Zarządu OSP Ustron Centrum,
długoletniego gospodarza remizy Zakładowej OSP
Ustron Kuźnia

składają

Prezes Zarządu Oddziału Miejskiego ZOSP RP
w Ustroniu dh Ireneusz Szarzec

Komendant Miejski OSP miasta Ustron
dh Mirosław Melcer

Zarządy i strażacy Ochotniczych Straży Pożarnych
miasta Ustron.

Z głębokim żalem i smutkiem

przyjeliśmy wiadomość o śmierci naszego Przyjaciela

śp. Ireneusza Sztuki

Irku!

Wyrażamy Ci podziękowanie i wdzięczność
za wieloletnią działalność i pomoc
dla Zespołu Szkół Technicznych w Ustroniu.
Jako przewodniczący Rady Rodziców byłeś dla nas
i młodzieży człowiekiem wielkiego serca,
otwartym i przyjacielskim.

Twoja przyjaźń była niezawodna i trwała.
Wyrazem uznania Twoich działań było przyznanie
Ci przez Ministra Edukacji narodowej odznaczenia
„Za zasługi dla oświaty”.

Małżonce Elżbiecie,

synom Przemkowi i Łukaszowi wraz z Rodzinami

składamy serdeczne wyrazy współczucia

Antoni Sosiński

Jan Szwarc

Roman Tomica

- byli dyrektorzy Zespołu Szkół Technicznych
w Ustroniu



Od minionego wtorku, 5 X, trwa Festiwal Teatralny „Bez granic”. To 21. edycja tej imprezy organizowanej w Cieszynie i Czeskim Cieszynie. Widzowie obejrzą spektakle w wykonaniu artystów z Polski, Czech, Słowacji, Austrii i Ukrainy. Festiwal potrwa do 10 października.

* * *

Ponad półtora wieku temu wybudowano w Skoczowie synagogę. Fakt istnienia ży-

dowskiej świątyni upamiętnia pomnik wzniesiony na Małym Rynku w 1994 roku.

* * *

Pierwszy opis cieszyńskiego zamku pochodzi z XVII wieku i znajduje się w kronice Jakuba Schickfussa. Budowla była wtedy dobrze obwarowana. Zburzono ją w XIX wieku i zbudowano nowy zamek istniejący do dziś.

* * *

„Ciesz się Cieszyńcem” - tak brzmi oficjalne hasło promujące nadolziański gród, które zostało wyłonione w drodze konkursu. Miasto posługuje się tym hasłem od 2000 roku. Jest ono eksponowane również w bieżącym roku, w którym

obchodzony jest jubileusz 1200-lecia legendarnego założenia miasta nad Olzą.

* * *

Tereny przyrodnicze „Łąki na Kopcach” w Boguszowicach i „Łęg nad Puńcówką” uznane zostały za użytki ekologiczne i znajdują się pod ochroną. „Bluszcze na Górze Zamkowej” otrzymały kategorię zespołu przyrodniczo-krajobrazowego.

* * *

Prawie 20 lat działa Izba Regionalna Kocyanów na osiedlu Bajcary w Wiśle Malince. Mieści się w niej ciekawa ekspozycja twórczości ludowej i pracownia rzeźbiarska. Wokół starej góralskiej chaty można

obejrzyć dawne sprzęty gospodarskie.

* * *

W Lesznej Górnej najstarszym zabytkiem jest płyta nagrobna z 1678 roku na przykościelnym cmentarzu. Uwagę zwraca późnobarokowa figura św. Jana Nepomucena stojąca po drugiej stronie drogi naprzeciwko kościoła.

* * *

Budynek dawnej strażnicy przy granicznym Moście Przyjaźni w Cieszynie zostanie zmodernizowany. Decyzja zapadła na ostatniej sesji. Inwestycja ma kosztować ponad 16 mln zł. Miasto wystąpi o dotację z programu unijnego pokrywającą 85 proc. ogólnych kosztów. (nik)

KRONIKA MIEJSKA

NA ŚLUBNYM KOBIERCU STANĘLI

Estella Blank z Ustronia i Rafal Korzeń z Ustronia
Wioletta Cholewa z Ustronia i Piotr Rakowski z Ustronia

* * *

NAJLEPSZE ŻYCZENIA DLA JUBILATÓW:

Edward Balon	lat 80	ul. A. Brody 79
Józef Dubiel	lat 92	ul. Zabytkowa 16
Adam Heczko	lat 92	ul. Konopnickiej 32/9
Marianna Herman (Ferfecka)	lat 80	ul. Lipowska 36
Marianna Holeksa (Paszek)	lat 80	ul. Działkowa 18
Emilia Kowalik (Gomola)	lat 90	ul. Słoneczna 10
Agnieszka Nowak (Witka)	lat 90	ul. Jelenica 17
Wanda Pietroszek (Gorgosz)	lat 80	ul. Sosnowa 9

* * *

CI, KTÓRZY OD NAS ODESZLI:

Helena Tomaszko	lat 82	ul. Nad Bładnicą 12
Ludwik Lipowczan	lat 86	ul. Długa
Stefania Glajc	lat 87	ul. Leśna 44
Bronisława Siąkała	lat 76	ul. Lipowska 201
Paweł Duster	lat 77	ul. Źródłana 114

dh. Tadeuszowi Krysta

członkowi Powiatowej Komisji Rewizyjnej ZOSP RP
w Cieszyźnie,
Wiceprezesowi Zarządu Oddziału Miejskiego ZOSP RP
w Ustroniu, Prezesowi Zarządu OSP Ustroń Lipowiec
wraz z rodziną

wyrazy szczerzego współczucia i żalu
z powodu śmierci Matki

śp. Stefani Glajc

składają

Prezes Zarządu Oddziału Miejskiego ZOSP RP
w Ustroniu dh Ireneusz Szarzec
Komendant Miejski OSP miasta Ustroń
dh Mirosław Melcer

Zarządy i strażacy Ochotniczych Straży Pożarnych
miasta Ustroń.

Serdeczne kondolencje dla radnego
Tadeusza Krysty
z powodu śmierci matki

śp. Stefani Glajc

składa Burmistrz i Rada Miasta

Serdeczne podziękowania za udział w pogrzebie

śp. Pawła Dustora

staroście cieszyńskiemu Czesławowi Gluzie,
burmistrzowi Ustronia Ireneuszowi Szarcowi,
komendantowi miejskiego OSP Ustroń Mirosławowi
Melcerowi, komendantowi JRG PSP
w Ustroniu Polanie Danielowi Legierskiemu,
pocztom sztandarowym z OSP Centrum,
OSP Nierodzim i OSP Lipowiec oraz strażakom,
a także pracownikom hotelu „Jaskółka”,
pracownikom Sanatorium Uzdrowskiego „Złocień”,
lekarzowi rodzinemu Alicji Kryście, krewnym,
bliższym i dalszym znajomym
składa
Rodzina

KRONIKA POLICYJNA

POLICJA tel. 856 38 10

27 IX 2010 r.

O godz. 17.45 personel sklepu Lidl zatrzymał mieszkańkę Ustronia, która próbowała ukraść skarpetki.

28 X 2010 r.

O godz. 16.45 na ścieżce rowerowej przy ul. Daszyńskiego zatrzymano nietrzeźwego mieszkańca Górek Wielkich, kierującego rowerem. Badanie wykazało ok. 0,7 prom.

29/30 IX 2010 r.

W nocy na ul. A. Brody włamanie do skrzynki elektrycznej, z której skradziono bezpieczniki.

STRAŻ MIEJSKA

tel. 854 34 83, 604 55 83 21

27 IX 2010 r.

Po otrzymaniu zgłoszenia interweniowano w sprawie zanieczyszczenia gliną ul. Folwarcznej. Na miejsce wezwano osobę odpowiedzialną i nakazano uprzątnięcie drogi, co zostało zrobione.

28 IX 2010 r.

Wezwano pogotowie sanitarne z Cieszyńska, żeby usunąć dwa martwe koty z centrum miasta.

30 IX 2010 r.

Przeprowadzono kontrolę wywozu nieczystości z posesji przy ul. Katowickiej.

30 IX 2010 r.

Otrzymano zgłoszenie o rannej sarnie znajdującej się przy ul. Nadrzecznej. Wezwano leśnika, który zabrał zwierzę.

2 X 2010 r.

Interweniowano po otrzymaniu zgłoszenia o zanieczyszczeniu

1 X 2010 r.

O godz. 15.20 personel sklepu Lidl zatrzymał mieszkańca Bielska-Białej, który chciał ukraść szampon do włosów.

1/2 X 2010 r.

W nocy z parkingu przy bloku nr 2 na osiedlu Manhattan skradziono trzydrzwiowego volkswagena golf w kolorze czerwonym.

2 X 2010 r.

O godz. 21.40 na ul. Grażyńskiego zatrzymano mieszkańca Rudy Śląskiej, kierującego oplem astrą w stanie nietrzeźwym. We krwi miał prawie 3 prom. alkoholu.

2/3 X 2010 r.

W nocy z terenu prywatnej posesji przy ul. Krzywaniów skradziono owczarka niemieckiego. (mn)

gliną ul. Porzeczkowej. Sprawcą okazał się kierowca traktora. Traktorzystę ukarano mandatem w wys. 50 zł. (mn)



Obiady abonamentowe w Angel's z dowozem gratis!
Już od 11 zł.
za dwudaniowy obiad!
Zamawiasz przez cały tydzień, siódmego dnia jesz gratis (z dzieckiem do lat siedmiu).
Menu dostępne na www.angelspub.pl
zamówienia:
509 922 882 lub 33 854 42 33
Domowe gotowanie już się nie opłaca!
Ustroń, ul. Daszyńskiego 24
rezerwacje: tel. 682 364 42 88
www.angelspub.pl

Firma „Ola”

PORZĄDKOWANIE GROBÓW, GROBOWCÓW

SPRZĄTANIE MIESZKAN, BIUR
CZYSZCZENIE DYWANÓW I TAPICEREK
TEL. 691-265-796

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Leszek Kubień

biuro czynne: **pn-pt 8.00-15.00 sob 9.00-12.00**
współpraca z krematorium Ostrava, kwiaty, wieńce
ul. Daszyńskiego 11, Ustroń
tel. całodobowy: 33 854 44 75, tel. kom. 0 502 715 339

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość,
że nasz kolega

Ireneusz Sztuka

nie żyje.

Był naszym niezawodnym udziałowcem, doradcą,
konsultantem.

Wszystkim jego bliskim
składamy wyrazy szczerzego współczucia

Zarząd Spółki Wodnej Młynówki Ustrońskiej.

NADANO LAUR

(cd. ze str. 1)

- całosezonowym utrzymaniu krzewów ozdobnych.

Wykonano inwentaryzację Parku Łazarów, Parku Kościuszki i Parku Kuracyjnego, której celem było m.in. uzyskanie takich danych jak: Określenie gatunków, wieku, wysokości, obwodu i średnicy na wysokości pierśnicy tj. 130 cm od powierzchni ziemi, stanu zdrowotnego drzew i krzewów. Dane te potrzebne są do wskazania występujących w parkach osobliwości przyrodniczych – drzew kwalifikujących się do ochrony pomnikowej oraz wykonania niezbędnych zabiegów – konserwacji drzewostanu w celu jego zachowania. Stan badanego drzewostanu parkowego można określić jako dobry

ZMIANY W BUDŻECIE

Radni podjęli uchwałę o zmianach w budżecie miasta. Postanowiono, że dochody po stronie wydatków zwiększą się o 58.300 zł. Na usuwanie skutków powodzi w obiektach szkolnych przyznano subwencję w wysokości 51.300 zł. Pieniądze te przeznaczone zostaną na usuwanie skutków powodzi w Szkole Podstawowej nr 6.

Miasto otrzymało również dotacje w wysokości 35.000 zł na pomoc dzieciom z rodzin dotkniętych powodzią.

Dochody własne Szkół Podstawowych nr 2 i 3 w wysokości 7.000 zł przeznaczone zostały na realizację zadań statutowych w tych szkołach.

LAUR CIESZYNIANKI

Radni podjęli uchwałę o przyznaniu Lauru Srebrnej Cieszyńianki Elżbiecie Sikorze. W przedstawionej radnym informacji czytamy:

Elżbieta Sikora pracowała w Urzędzie Miejskim w Ustroniu na stanowisku inspektora ds. kultury w latach 1974-90. Pracując na tym stanowisku zajmowała się współpracą z placówkami kultury w zakresie organizowania imprez kulturalnych, zwłaszcza o charakterze miejskim. Z racji zajmowanego stanowiska przez 14 lat była koordynatorem w Komitecie

Organizacyjnym realizowanego wówczas Festiwalu Piosenki Czeskiej i Słowackiej (1976-89). Prace organizacyjne trwały przez cały rok i zaangażowanie Elżbiety Sikory w realizację tych zadań przyczyniło się do właściwego wymiaru festiwalu, który stał się sztanदारową imprezą w mieście o zasięgu ogólnopolskim.

Od 1993 r. zaangażowała się w pracy społecznej działając w stowarzyszeniach społeczno-kulturalnych: Towarzystwie Miłośników Ustronia i Towarzystwie Kształcenia Artystycznego. Podjęła się realizacji bądź była współorganizatorem wielu przedsięwzięć, które wzbogaciły życie kulturalne miasta w tym: otwarcie kawiarni literackiej Cafe Europa w MDK Prażakówka połączone z koncertem muzyki poważnej, spotkanie z kompozytorką Katarzyną Gaertner oraz pisarzami: Zofią Turowską, Barbarą Wachowicz, Jerzym Pilchem, Wojciechem Zabłockim, Krystyną Winecką-Windholz i Katarzyną Szkaradnik, spotkania z dziennikarzami i politykami: Andrzejem Otczykiem Krystyną Winecką-Windholz i jej mężem Otonem, Krystyną Bochenek, Januszem Onyszkiewiczem. Elżbieta Sikora była współorganizatorką i konferansjerką dwóch imprez jubileuszowych: animatorek życia kulturalnego, Anny Gluzy i Anny Robosz, przyczyniła się do realizacji koncertu „Msza beatowa” Katarzyny Gaertner. Co roku angażuje się w organizowanie koncertów w wykonaniu uczniów oraz nauczycieli Ogniska Muzycznego Towarzystwa Kształcenia Artystycznego. Była także inicjatorką i współorganizatorką wieczornic wspomnieniowych o Janie Nowaku, wieloletnim, zasłużonym organizatorze życia kulturalnego Ustronia. Zorganizowała dwie edycje imprez pt.: „Talk show czyli towarzyska rozmowa burmistrzów Ustronia” z okazji 40-lecia nadania praw miejskich i 700-lecia Ustronia.

Elżbieta Sikora jest także autorką wielu artykułów do Gazety Ustrońskiej, głównie wspomnieniowych o zmarłych ustronia-

kach i promujących młodych wokalistów oraz do Pamiętnika Ustrońskiego i Wspomnień Ustroniaków. Jest także autorką opracowań dwóch tomików poetyckich ustronńskiej poetki Wandy Mider oraz folderu ER „Równica” i broszury o Szkole Podstawowej nr 2 „Nasza Jubilatka”.

RADA POŻYTKU PUBLICZNEGO

Podjęto uchwałę o szczegółowym sposobie konsultowania projektów prawa miejscowego z Radą Działalności Pożytku Publicznego lub organizacjami pozarządowymi w dziedzinach dotyczących działalności statutowej tych organizacji. Podjęcie uchwały jest związane z nowelizacją ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Następna uchwała dotyczyła trybu powoływania członków tej rady.

ZESPÓŁ INTERDYSCYPLINARNY

Podjęto uchwałę o powoływaniu Miejskiego Zespołu Interdyscyplinarnego. Powołanie zespołu związane jest z ustawą o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie. Zespół ma opracować program działania, prowadzić poradnictwo i interwencje w szczególności poprzez działania edukacyjne, zapewniać osobom dotkniętym przemocą miejsce w ośrodkach wsparcia.

Pewnie zastrzeżenia co do projektu uchwały miał Bogumił Suchy. Radny zauważył, że Rada będzie ingerować w życie rodzin patologicznych i zagrożonych patologią. Dlatego należy bardzo precyzyjnie powołać zespół i ściśle określić liczbę członków. Stwierdził on także, że przy parzystej liczbie członków może nastąpić pat przy wyborze przewodniczącego.

Obecny na sesji dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Zdzisław Dziendziel mówił o powołaniu rady że będzie to dość skomplikowane. Najpierw burmistrz musi podpisać porozumienia z instytucjami, z których rekrutować się będą członkowie, więc na razie nie wiadomo ilu tych członków będzie. Faktycznie jest to delikatna sfera działania, więc zapewne będzie trudno znaleźć kompetentne osoby chcące zostać członkami. Posiedzenia odbywać się będą w ramach obowiązków służbowych członków. A działania trzeba będzie np. w sytuacjach zagrożenia życia lub zdrowia dziecka.

INNE UCHWAŁY

Podjęto także uchwały:

W związku ze zbliżającymi się wyborami samorządowymi utworzono zamknięty obwód do głosowania w Miejskim Domu Spokojnej Starości.

W sprawie określenia inkasentów.

O zbyciu w drodze przetargu nieruchomości niezabudowanej oznaczonej nr 3786/10 o pow. 6.386 m² położonej pomiędzy ulicami Kuźniczą a Źródłąną.

O zbyciu w drodze bezprzetargowej części nieruchomości należącej do miasta o powierzchni 44 m². Jest to przydrożny pasek ziemi przyległy do parceli mieszkańców występujących o odsprzedaż.

Wyrażono też zgodę na zamianę nieruchomości.

Pozytywnie zaopiniowano projekt uchwały Rady Gminy Kobiór o likwidacji Publicznego Zakładu Lecznictwa Podstawowego.

Wojśław Suchta



Pielęgnacja Parku Kuracyjnego.

Fot. W. Suchta

Zdaniem Burmistrza

O wyborach samorządowych mówi burmistrz Ireneusz Szarzec.

* * *

Do wyborów samorządowych pozostało półtora miesiąca. Komitety wyborcze musiały się zarejestrować do minionego poniedziałku, a teraz pracują nad listami kandydatów. Media dość szeroko informują o tych wyborach, jako o bardzo ważnych dla demokratycznego państwa.

Wybory samorządowe odbędą się w ustawowym terminie czyli 21 listopada. Będą to wybory nie tylko do rad gmin, ale od 1998 r. po reformie rządu Jerzego Buzka, także do rad powiatowych i sejmików wojewódzkich. W tym samym czasie wybieramy więc przedstawicieli do trzech różnych szczebli samorządu oraz wójtów, burmistrzów i prezydentów. Wyborca otrzyma więc cztery karty do głosowania.

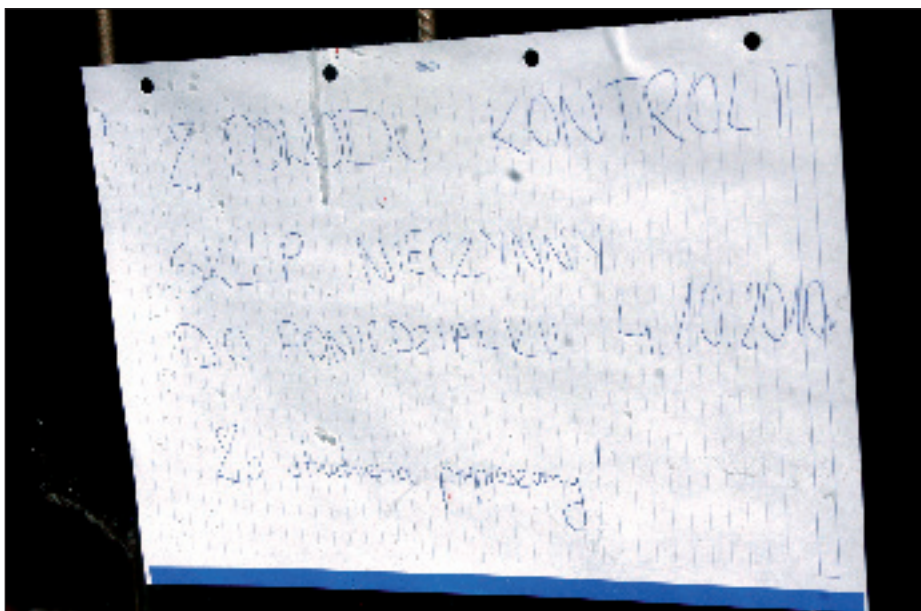
Wybory do sejmiku i powiatu odbywają się po raz czwarty i wybieramy w nich radnych mających wpływ na wiele ważnych spraw. Wystarczy wspomnieć, że to na szczeblu wojewódzkim zarządza się i decyduje o rozdziale funduszy europejskich. Sejmik wojewódzki przejął gros funkcji państwa. Samorząd powiatowy to niejako szczebel pośredni spełniający bardzo istotne funkcje.

Wszystkie szczeble samorządu, pomimo różnego zakresu terytorialnego, są szczeblami równymi. Tu nie ma podległości. Trzy szczeble samorządu są też niezależne finansowo, posiadają własne dochody, uchwalane są odrębne budżety.

Wiele spraw realizowanych w gminach wymaga współpracy z pozostałymi szczeblami samorządu. Wystarczy wspomnieć wspólne z samorządem powiatowym inwestycje drogowe.

Wybory do sejmiku i rady powiatu odbywają się w oparciu o zasadę proporcjonalności. Komitet wyborczy musi spełnić kilka warunków, a przede wszystkim przekroczyć próg uzyskanych głosów. Aby to uzyskać trzeba mieć odpowiednią liczbę kandydatów. Jeżeli komitet wyborczy uzyskał próg wyborczy, liczy się głosy oddane w danym okręgu wyborczym, a potem w zależności od liczby głosów, proporcjonalnie zostają wybrani kandydaci z listy mający najwięcej głosów. Do rad gmin mających do 20.000 mieszkańców, czyli również w Ustroniu, wybory mają charakter większościowy. Głosuje się na konkretnego kandydata i zdobywający najwięcej głosów wchodzi do rady. Nie obowiązuje próg wyborczy.

Po raz trzeci będziemy wybierać wójtów, burmistrzów i prezydentów miast w wyborach powszechnych, czyli odmiennie niż w radzie powiatu i sejmiku gdzie wyboru starosty i marszałka dokonuje rada. Osobiście zdecydowałem się kandydować na burmistrza Ustronia. Notował: (ws)



Poniedziałek rano.

Fot. W. Suchta

ZNIKNĘŁY DOPALACZE

(cd. ze str. 1)

Jak informuje nas powiatowy inspektor sanitarno-epidemiologiczny Teresa Wałga, sklep w Ustroniu w ogóle nie figurował w ewidencji Sanepidu jako placówka nie wprowadzająca żywności do obrotu. Poproszono o informację policję i okazało się, że sklep z dopalaczami w Ustroniu funkcjonuje w „pawilonie nad rzeczką” na ul. 9 Listopada. Gdy pracownicy Sanepidu zjawili się przed nim wraz z policjantami, sklep był zamknięty, a na drzwiach wisiała kartka, że nieczynne do poniedziałku 4 października. Nie można było wręczyć decyzji i zaplombować sklepu. Jako że sklep otwierany jest o godz. 12, pracownicy Sanepidu wraz z policjantami byli przed drzwiami o tej godzinie w poniedziałek. Sklep nadal był zamknięty, przy czym zmieniła się kartka na drzwiach, że nieczynne do 14 października. Policja jeszcze trzy razy tego dnia sprawdzała i za każdym razem sklep był zamknięty. Pracownicy Sanepidu poprosili ustronską straż miejską i policję o stałe monitorowanie zamkniętego punktu z dopalaczami i natychmiastowe informowanie, gdyby wznowił działalność. Identyczna sytuacja miała miejsce w Wiśle.

Wcześniej, bo w piątek nad sklepem sprzedającym dopalacze dyskutowano na

sesji Rady Miasta. Dyskusje rozpoczął Przemysław Korcz mówiąc, że sklepy te rejestruje się jako punkty kolekcjonerskie. Przepisy nie rozwiązują problemu, a on istnieje, gdyż dopalacze powodują uszkodzenia mózgu. Dlatego zaproponował, by rozmawiać z właścicielem lokalu wynajętego na sklep z dopalaczami, by rozwiązał umowę najmu, a jest to znana w Ustroniu postać. Marzena Szczotka dodawała, że sklep jest położony w pobliżu czterech szkół. Józef Gogółka zauważył, że nawet ministerstwo jest bezsilne i mówi się o rozwiązaniu problemu na poziomie europejskim. Pomyśl, by spotkać się z właścicielem poparł Stefan Baldys. Gdy się nie zgodzi na rozwiązanie umowy spotka się z dezaprobatą etyczną. Radny stwierdził, że ta „kiwka wymaga brutalnego faulu”. Pytał też czy zezwolenie na działalność gospodarczą wydał Urząd Miasta. Burmistrz Ireneusz Szarzec odpowiadał, że to nie w ustronskim UM firma się rejestrowała. Zresztą trudno kogoś nie rejestrować, jeżeli jest to sprzedaż pamiątek. Potem dopiero okazuje się, czym handluje. Burmistrz próbuje ustalić co to za firma, wystąpił też do odpowiednich instytucji z prośbą o kontrolę produktów, którymi się w sklepie handluje. **Wojśław Suchta**

APOLLOPLAST
Stalokna i okna i drzwi

APOLLODOM
Fasady i okna

Prawdopodobnie najlepsze okna na Śląsku.

Parapety zamontowane gratis!

Składowa, ul. Zawila 3,
tel. 33 853 40 07, 33 738 666
www.apolloplastik.com.pl

Gabinet masażu NEFRYI

nie wymaga zabiegów z sę

Ustron
Konopnickiej 23B

Zapraszamy na samomasujące łóżko łączące rehabilitacyjne oraz

Ekskluzywny fotel masujący

503 300 270 www.masaznefryi.pl



RAJD PATRONA

22 września uczniowie z klas pierwszych Gimnazjum nr 1 im. prof. Jana Szczepańskiego w Ustroniu wzięli udział w tradycyjnym już rajdzie integracyjnym. Podczas rajdu uczniowie wykonywali zadania powierzone im na starcie. Na mecie rajdu „U Jonka na Kympie” brali udział w licznych konkursach, kalamburach, grach i zabawach integracyjnych. Po zapoznaniu się z biografią profesora Jana Szczepańskiego, wspólnie odpowiadali na szereg pytań. Rodzice przygotowali doskonałe ciasta i drewno na ognisko. Po intensywnym i bogatym programie przyszła pora na pieczenie kiełbasek. Na koniec każdy uczestnik rajdu otrzymał certyfikat przyjęcia do grona społeczności szkolnej. Doskonałe humory, uśmiech na twarzach pierwszoklasistów i wychowawców oraz nawiązanie lepszych relacji w grupie potwierdza słuszność organizowania rajdu integracyjnego.

Małgorzata Niemczyk

USTROŃSKA JESIEŃ MUZYCZNA 2010

- 23.10 godz. 18.00**
Koncert Młodych Talentów z udziałem gości z miast partnerskich. Gwiazda koncertu – zespół „Beskidersi”. Wstęp wolny.
- 27-29. 10 godz. 16.00**
XIV Międzynarodowy Festiwal Twórczości Dziecięcej i Młodzieżowej „Gwiazdy Jesieni 2010” z udziałem zespołów z Litwy, Łotwy, Białorusi, Ukrainy, Rosji oraz Polski. Wstęp wolny.
- 31.10 godz. 18.00**
Adam Makowicz gra Chopina – koncert charytatywny. Cena biletu 40 zł.
- 5.11 godz. 18.00**
Wielcy Nieobecni - koncert piosenek Anny Jantar, Czesława Niemena, Marka Grechuty, Krzysztofa Klenczona, Agnieszki Osieckiej, Jonasza Kofty w wykonaniu Ludmiły Małeckiej, Joachima Perlika i zespołu „Moment”. Cena biletu 20 zł.
- 12.11 godz. 18.00**
Wieczór Retro – koncert piosenek Hanki Ordonówny, Edith Piaf, Marleny Dietrich w wykonaniu warszawskiej śpiewaczki operetkowej Magdaleny Skawińskiej z towarzyszeniem Joanny i Błażeja Łukasików (fortepian, altówka) - wieczór przy świecach. Cena biletu 10 zł.

DZIEŃ RODZINY

Mimo że jesień zaczęła roztańczać wokół swe uroki 23 września na koncercie pod hasłem „Dzień Rodziny” uczniowie Szkoły Podstawowej nr 2 w Ustroniu powitali rodziców i gości na scenie MDK „Prażakówka” w radosnym, wiosennym, rozśpiewanym nastroju. Koncert był zaplanowany na słoneczny czerwiec, ale sukcesy szkolnego chóru „Bemolki” i związany z tym koncert laureatów w Częstochowie spowodował, że ta miła uroczystość została przełożona na wrześniowe popołudnie. Widzowie spędzili sympatyczne chwile z rozśpiewanymi i roztańczonymi obecnymi i byłymi uczniami „dwójki”.

Recytowali oni wiersze w języku polskim i angielskim, śpiewali i tańczyli w rockowych i afrykańskich rytmach. Rodzice obejrzeli również barwne i niezwykle dynamiczne przedstawienie „Królewna Śnieżka” oraz występy akrobatów. Dzieci zaprezentowały swoje talenty a rodzice mogli podziwiać pociechy na scenie. Zanim na zakończenie młodzi artyści zaśpiewali piosenkę „Cudownych rodziców mam” wystąpiła dyrektor szkoły Ewa Gruszczyk. Podziękowała uczniom i nauczycielom za tak piękne i udane występy oraz rodzicom, że przyszli oglądać popisy swoich dzieci. Wśród widowni był tym razem nieoficjalnie pan burmistrz z małżonką i gorąco oklaskiwali nie tylko swoją córkę, ale wszystkich artystów.

Za organizację i przygotowanie uczniów byli odpowiedzialni nauczyciele: G. Lewalska, J. Moskała, M. Cywińska, A. Pruszyński, P. Sztwierzniak, M. Gregorska, A. Szczurek, W. Herman, Cz. Chlebek, W. Węglarz, M. Kubik.

Koncert był piękny i wzruszający. Mamy nadzieję, że zapisze się na stałe w kalendarzu w maju – najradośniejszym miesiącu wiosny.



KONFERENCJA DLA MĘŻCZYZN

16 października odbędzie się Konferencja dla Mężczyzn „Bohater według Bożego serca” w Hotelu Gołębiowski w Wiśle, organizowana przez Chrześcijańską Fundację Życie i Misja. Wykładowcami będą: Jerzy Rycharski, Jacek Sierka i Henryk Wieja. Zgłoszenia do 8 października na stronie internetowej: www.misja.org.pl, telefonicznie 33 854 45 22 (wewn. 31) lub e-mailowo: fundacja@misja.org.pl. **Organizatorzy**

Z OKAZJI DNIA EDUKACJI NARODOWEJ

Urząd Miasta Ustronia i Miejski Dom Kultury „Prażakówka” zapraszają emerytowanych nauczycieli oraz pracowników oświaty na spotkanie z okazji Dnia Edukacji Narodowej. Spotkanie odbędzie się w sali widowiskowej MDK „Prażakówka” w środę 13 października o godz. 10.00. W programie: występ uczniów Szkoły Podstawowej nr 6 oraz poczęstunek.

Ponownie otwarty wyremontowany

BAR PIWNY BARTEK

Ustron, ul. Daszyńskiego 51

otwarcie **7** października (czwartek) o godz. 10.00
Pierwsza beczka piwa za darmo.

Kolejny wypadek zdarzył się na skrzyżowaniu ulicy Katowickiej z Dominikańską. 23 kwietnia zginął tam 67-letni mieszkaniec Kozakowic, a w ostatni piątek tuż przed 13 mocno poturbowany został motocyklista. Liczący 26 lat mieszkaniec Tychów jechał kawasaki od strony Ustronia, gdy na dwupasmówkę wtoczyła się ciężarowa tatra, pracująca wcześniej na ul. Dominikańskiej, gdzie trwa przebudowa. Jej kierowca, 66-letni mieszkaniec Kozakowic Górnych, ewidentnie nie udzielił pierwszeństwa, ale trudno powiedzieć, czy nie widział nadjeżdżającego jednoślada, czy źle ocenił jego prędkość. Jak powiedział nam rzecznik prasowy Marian Białoń, policjanci z Sekcji Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Cieszynie badają okoliczności zdarzenia. Na razie wiadomo, że kierowcy byli trzeźwi.

RANNY MOTOCYKLISTA

Na miejsce przyjechały dwa wozy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej Państwowej Straży Pożarnej w Ustroniu Polanie. Strażacy założyli młodemu mężczyźnie kołnierz ortopedyczny, gdyż było podejrzenie urazu kręgosłupa. Doszło też do otwartego złamania uda i trzeba było zabezpieczyć nogę. Mieszkaniec Tychów został odwieziony do szpitala w Cieszynie. (mn)

wczasy, wycieczki, bilety, żeglarstwo
 **TUNEZJA 42 DNI OD 2.759,-**
 Ustron, Rynek 3, 33 444 60 40, www.mca-travel.pl

WYKŁAD BOŻENY KUBIEŃ

Międzygeneracyjny Uniwersytet Regionalny Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w Republice Czeskiej zaprasza na wykład Bożeny Kubień pt. „O potrzebie zakorzenienia. Działalność Towarzystwa Miłośników Ustronia na rzecz promocji dziedzictwa kulturowego regionu”, który odbędzie się w czwartek, 7 października 2010 r. o godz. 17.00 w auli Polskiego Gimnazjum w Czeskim Cieszynie przy ul. Hawliczka 213/13 (wejście od ul. Bezručą). Po spotkaniu będzie można nabyć publikacje dotyczące Ustronia i Śląska Cieszyńskiego, wydane przez: Towarzystwo Miłośników Ustronia, Muzeum Ustrońskie im. Jana Jarockiego oraz Polski Związek Kulturalno-Oświatowy w Czechach. Nastroj podkreśli krótkim programem góralska kapela „Nowina”. Wstęp wolny.

MINIMARKET - Ustron, ul. 3 Maja 44
 (na przebiegu polle)



**Zaprasza
przez cały tydzień!**

SKLEP MIĘSNY - Poleca

*największy wybór najlepszej jakości wędlin
od sprawdzonych dostawców*

zapraszamy

W dawnym
USTRONIU

Na fotografii utrwalono jubileusz 80. urodzin Józefa Pilcha, który urządzono w ustronim muzeum w lutym 1993 r. Wraz z jubilatą widoczna jest żona Helena i wnuki. Przypominamy, że 8 października przypada 15 rocznica śmierci ustroniego historyka, bibliofila, działacza kulturalnego i spółdzielczego. Obecnie trwają prace redakcyjne nad poszerzonym wydaniem „Słownika gwarowego Śląska Cieszyńskiego”, którego był on inicjatorem i współautorem. To poszukiwane wydawnictwo ukaże się w połowie grudnia.
Lidia Szkaradnik



SPISOWE ABC...

...czyli wszystko co trzeba wiedzieć na temat Powszechnego Spisu Rolnego 2010, spisane dzięki pomocy Barbary Jończy, naczelnika Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa UM, lidera koordynującego prace rachmistrzów w Ustroniu oraz Elżbiety Pruszkowskiej, rachmistrza, na co dzień pracującej w Oddziale Doradztwa Rolniczego w Cieszynie.

A jak ankiet

W papierowej wersji nie istnieje. Ankietą wirtualną dostępną jest w internecie, gdy dokonujemy samospisu albo wypełniają ją rachmistrzowie na swoich mini komputerach podczas wizyt u rolników.

B jak błędy

Przy podawaniu powierzchni, nie można za bardzo zaokrąślać, bo program spisowy wszystko zlicza na bieżąco. Jeśli po weryfikacji wyjdzie, że suma kilku nieruchomości jest wyższa niż wcześniej podana powierzchnia łączna, wskaże błąd i trzeba będzie wszystko zaczynać od początku.

C jak chętni do spisu

Prawdziwi rolnicy podchodzą do spisu spokojnie, bez problemu i podają informacje. Wiedzą, że spisy były, są i będą.

D jak dane osobowe

Wszystkie dane indywidualne uzyskane w trakcie spisu rolnego są objęte ścisłą tajemnicą statystyczną i będą wykorzystywane tylko i wyłącznie do zbiorczych opracowań statystycznych.

E jak edukacja

Żeby zostać rachmistrzem, trzeba ukończyć specjalne kursy i szkolenia. Zaczęły się one już wiosną.

F jak fałszywe gospodarstwa

Zanim zaczął się spis, rachmistrze musieli zweryfikować dane o rolnikach. Wskazywały one nawet 5 – 10 arowe gospodarstwa, w których już dawno nikt nic nie uprawia. Było też tak, że ktoś w Ustroniu miał niewiele ziemi, ale gdy doliczył nieruchomości na Mazurach, czy w Bieszczadach, zbierało się sporo.

G jak GPS

Do zbierania danych rachmistrze wykorzystują mobilne terminale, które wyglądają jak nowoczesny telefon komórkowy. Za ich pomocą odbierane są i odsyłane informacje o gospodarstwach. Adresy rolników namierza się przy użyciu GPS-a.

H jak hektar

Prawie 2 miliony osób, które posiadają 1 hektar ziemi obejmie spis rolny. Także około 150 tys. posiadaczy mniejszych gospodarstw. Informacje zbiera się od użytkowników, a nie właścicieli. Jeśli ziemia została wydzierżawiona, to o uprawach będzie mówił rolnik, który faktycznie na tej ziemi pracuje. Jeśli ktoś posiada ziemię, a nie jest przez nikogo użytkowana, taką informację podaje się podczas spisu.

I jak informacje

Rolnicy muszą podawać informacje aktualne na dzień 30 czerwca 2010 roku. Potrzebne są dane o pogłowie zwierząt, powierzchni upraw, powierzchni budynków gospodarskich, liczby maszyn rolniczych, ilości i rodzaju stosowanych nawozów. Są też pytania o działalność gospodarczą.

Kary

Obowiązek udzielania wyczerpujących i zgodnych z prawdą odpowiedzi na py-

tania zawarte w formularzu spisowym wynika z ustawy o powszechnym spisie rolnym. Obowiązuje to użytkowników gospodarstw rolnych, a jeśli ich nie ma w domu, to inne pełnoletnie osoby. Artykuł 57 ustawy o spisie rolnym stanowi, że kto wbrew obowiązкови odmawia wykonania obowiązku statystycznego podlega grzywnie, a kto podaje informacje nieprawdziwe podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2 (Art. 56. 1.).

L jak liczba gospodarstw

Według informacji, jakie otrzymali rachmistrze, w Ustroniu jest 510 podmiotów do spisania. Adresy gospodarstw przesyłają dyspozytorzy wojewódzcy. W naszym mieście może mieszkać właściciel pola, które leży na terenie innej gminy. Jest spisowany tutaj, chyba, że kto inny pracuje na tym polu. Wtedy wypowiada się użytkownik.

M jak mleczne bydło

Ewę Twardzik, która prowadzi 10-hektarowe gospodarstwo w Ustroniu, skupiając się na hodowli bydła mlecznego, pytamy: „Czy musiała się pani długo przygotowywać do spisu?”

- Raczej nie, bo prowadzimy dokładną dokumentację w związku z dopłatami z Unii Europejskiej. Czy to wystarczy, to się zaraz okaże – odpowiada pani Ewa.

N jak nowości

Pierwszy raz do masowych badań statystycznych wykorzystuje się nowoczesne technologie. Rachmistrze dysponują elektronicznymi rejestratorami danych, spisu można dokonać przez telefon i przez Internet. Dzięki temu mniejszy jest koszt przeprowadzenia spisu, a zebrane informacje całkowicie bezpieczne. Respondenci będą krócej odpowiadać na pytania.

O jak obawy

Wzbudza ujawnianie informacji o dzierżawieniu ziemi, które zostało ustalone „na gębę”. Jednak przy spisie powszechnym nikogo nie interesuje, czy umowy zostały zawarte ze spełnieniem wszystkich wymogów. Respondenci niechętnie też rozmawiają o dochodach. Przy czym rachmistrze nie mogą pytać, kto ile zarabia. Pytania dotyczą struktury dochodów, czyli tego jaka część pieniędzy pochodzi z pracy etatowej, jaka z emerytury, czy renty, a jak duży zysk przynosi gospodarstwo.

P jak przepisy

Ogólnonarodowe zbieranie informacji o rolnictwie i rolnikach odbywa się zgodnie z ustawą z 17 lipca 2009 roku o powszechnym spisie rolnym w 2010 r. (Dz. U. Nr 126, poz. 1040).

R jak rachmistrz

Musi mieć ukończone 18 lat oraz posiadać co najmniej średnie wykształcenie. Powinien być w pełni sprawny fizycznie, posiadać umiejętności interpersonalne

w postaci łatwego nawiązywania kontaktów, sprawnego i skutecznego komunikowania się z respondentami, wzbudzać zaufanie wśród osób, z którymi będzie przeprowadzał wywiady.

S jak samospis

Do 17 października można też dokonać samospisu, wchodząc na oficjalną stronę: www.spis.gov.pl Wystarczy wymyślić login, hasło i wypełnić wirtualną ankietę. Wpisujemy do niej takie same informacje, jak rachmistrz przy bezpośrednim kontakcie. Dane adresowe właściciela, szczegóły dotyczące posiadanego pola i gospodarstwa oraz ich dochodowości. System wskazuje błędy do poprawy, pominięte rubryki do uzupełnienia. Można sprawdzać poprawność, zmieniać informacje, wracać do poprzednich stron. Można też wylogować się i odłożyć spis na inny dzień. Konto jest aktywne przez 14 dni. Po ich upływie nie można już wrócić do swojej анкiety. Osobom korzystającym z komputera i internetu samospisanie się nie powinno przysporzyć kłopotów.

T jak terminy

Powszechny Spis Rolny 2010 (PSR 2010) Polska przeprowadzi od 1 września do 31 października.

U jak Unia Europejska

W roku 2010 we wszystkich krajach Unii Europejskiej są przeprowadzane powszechne spisy rolne.

W jak weryfikacja

Część danych rachmistrze otrzymują z Agencji Rolnej i innych źródeł. Mogą wiedzieć na przykład o uprawianej powierzchni albo liczbie ciągników. Dzięki temu czasem pomagają rolnikom w wypełnianiu ankiet, a czasem weryfikują informacje, bo mają nieaktualne.

Z jak znaczenie

Spis ten ma dla Polski szczególnie znaczenie, bo jest pierwszym spisem rolnym po przystąpieniu naszego kraju do UE. Aktualne dane umożliwią obiektywną ocenę sytuacji rolnictwa polskiego i obszarów wiejskich po włączeniu Polski do wspólnego rynku europejskiego.

Monika Niemiec



HOTEL STOK
★★★★
SKI & SPA

Wisła, ul. Jawornik 62 A
poszukuje kandydatów
na stanowiska

**BARMAN, KELNER,
KELNER - BARMAN**

Oferujemy:

- Motywacyjny systemem wynagrodzenia.
- Formę zatrudnienia: Umowa o pracę

Cv i list motywacyjny prosimy kierować
na adres : gastronomia@hotelstok.pl



Zatrzymani organizatorzy fikcyjnych małżeństw.

EMIGRANCY I PRZEMYTNIICY

Straż Graniczna jest na naszym terenie „graniczna” tylko z nazwy. Jej działania bardziej przypominają, znany z amerykańskich filmów sensacyjnych, urząd imigracyjny, albo specjalny oddział do walki z przemytnikami alkoholu i narkotyków. Na polskiej granicy południowej strażników już nie zobaczymy. Strzegą granicy Unii Europejskiej, która pokrywa się z naszą wschodnią. Jednocześnie ta nowoczesna formacja boryka się z problemami finansowymi jak wszystkie służby budżetowe. O jej pracy mówi rzecznik prasowy Komendanta Śląskiego Oddziału Straży Granicznej w Raciborzu ppłk SG Cezary Zaborski.

Na początek chcieliśmy się dowiedzieć, dlaczego na jednej z ostatnich sesji Rady Miasta Ustronia podjęto uchwałę o dofinansowaniu Straży Granicznej. C. Zaborski odpowiada:

- Trudna sytuacja finansów publicznych spowodowała konieczność przyjęcia nowych rozwiązań prawnych pozwalających na wspieranie służb, w tym Straży Granicznej m.in. przez jednostki samorządu terytorialnego. Utworzono Fundusz Wsparcia Straży Granicznej. Trudności finansowe nie ominęły placówek Śląskiego Oddziału Straży Granicznej, w tym Placówki Straży Granicznej w Cieszynie, która zasięgiem swojej działalności obejmuje Ustron. Dlatego kierując się koniecznością zapewnienia ciągłej, a zarazem sprawnej i skutecznej realizacji ustawowych zadań, Placówka Straży Granicznej w Cieszynie, wystąpiła do władz miasta i gminy Ustron z prośbą o finansowe wsparcie. Uzyskane w ten sposób środki przeznaczone są głównie na zakup paliwa do pojazdów służbowych.

Jak się dowiedzieliśmy, z takimi prośbami Placówka Straży Granicznej w Cieszynie zwracała się także do innych gmin.

Czy oprócz dofinansowania placówki przez nasz samorząd, istnieje jeszcze inna współpraca?

- Współdziałamy z organami administracji samorządowej w wielu obszarach, m.in. przy zabezpieczaniu różnych imprez w Ustroniu - mówi rzecznik. - W ostatnim czasie zabezpieczano Mountain Maraton - bieg na Czantorię, V otwarte Mistrzostwa Ustronia w MTB - wyścig kolarstwa

górskiego, organizowano pokazy dla dzieci wypoczywających na terenie Ustronia.

Starsi ustroniacy pamiętają, że kiedyś strażnica na Poniwcu była ważnym elementem ustronińskiego środowiska, dzisiaj przeciętny mieszkaniec naszego miasta widzi strażników w okolicach Cieszyna, gdy kontrolują samochody. Teraz w rejonie granicy polsko-czeskiej w masywie Czantorii nie prowadzone są już patrole i nie spotkamy już w górach strażnika. O strażnicy C. Zaborski mówi:

- Budynek byłej strażnicy w Poniwcu nie jest już w użytkowaniu Straży Granicznej. W 2009 r. przekazano go jako mienie Skarbu Państwa w zarząd Starostwa Powiatowego w Cieszynie, które oddało ją w użytkowanie Górskiemu Ochotniczemu Pogotowiu Ratunkowemu. W masywie Czantorii, podobnie jak i w innych miejscach bezpośrednio na linii granicy, nie są prowadzone patrole, gdyż wynika to z istoty porozumienia Schengen i zawartej w nim zasady swobodnego przemieszczania się osób przez granicę państwową. Wyjątek stanowią patrole związane z re-

alizacją zadania osadzania i utrzymywania znaków granicznych. Patrole i kontrole graniczne mogą pojawić się w przypadku czasowego przywrócenia kontroli na polsko-czeskiej granicy, co może nastąpić w uzasadnionych przypadkach zagrożenia bezpieczeństwa państwa.

Mieszkając w pasie przygranicznym spodziewalibyśmy się, że strażnicy będą prowadzić więcej spraw na naszym terenie, tymczasem redakcja otrzymuje informacje głównie o zatrzymaniach na lotniskach, ewentualnie w Cieszynie na przejściu granicznym. Czy w okolicach Ustronia jest tak spokojnie?

- Najwyraźniej, ale też stworzone zostały takie warunki, aby mimo zaprzestania kontroli na granicy Straż Graniczna mogła skutecznie przeciwdziałać nielegalnej migracji, prowadzić kontrole legalności pobytu cudzoziemców, a od 2009 roku także kontrole legalności pracy i zatrudnienia cudzoziemców. To nasza działalność priorytetowa - wyjaśnia rzecznik. - Zwalczamy też przemyt narkotyków i towarów akcyzowych, zapobiegamy wwozowi do Polski materiałów niebezpiecznych i szkodliwych, wykonujemy zadania związane z ochroną szlaków komunikacyjnych o znaczeniu międzynarodowym, a równocześnie realizujemy, samodzielnie i we współdziałaniu z innymi służbami, zadania na rzecz zapewnienia bezpieczeństwa i porządku publicznego. Zmianie uległy formy oraz metody realizacji tych zadań. Dotychczasowy - tradycyjny model związany z fizyczną ochroną granicy państwowej i kontrolą ruchu granicznego, zastąpiły czynne działania kontrolne poza obszarem granicznym tzw. mobilne patrole. Ich znaczne nasilenie i odpowiednie ukierunkowanie jest jednym z określonych w Układzie z Schengen przedsięwzięć kompensujących zniesienie kontroli na granicach wewnętrznych i zapewnających bezpieczeństwo wewnątrz UE.

Na koniec ppłk Zaborski tłumaczy, pod jaki oddział SG należy Ustron i gdzie w razie potrzeby dzwonić:

- Placówka Straży Granicznej w Cieszynie znajduje się w strukturze organizacyjnej Śląskiego Oddziału Straży Granicznej im. Powstańców Śląskich w Raciborzu i ona działa na terenie Ustronia. Siedzibę ma przy ul. Wojska Polskiego 5. Do kierownika zmiany można dzwonić pod numer: (33) 851 63 00 lub 358 (całodobowo), do komendanta (33) 851 63 01 (w dni robocze w godz. 7.30 - 15.30).

Telefon interwencyjny Śląskiego Oddziału Straży Granicznej w Raciborzu: (32) 414 44 44, telefon interwencyjny Straży Granicznej: 0 800 422 322.

Monika Niemiec

Placówka Straży Granicznej w Cieszynie, w 2009 roku, zatrzymała i ujęła w swoim rejonie 868 osób, ujawniła towar o wartości ponad 7,5 miliona złotych, nałożyła 112 kar na przewoźników za naruszenie ustawy o transporcie drogowym na łączną kwotę ponad 250.000 zł. Nałożyła 249 mandatów na sprawców wykroczeń na kwotę ponad 33.000 zł, a w I półroczu 2010 roku zatrzymała i ujęła w rejonie swojej służbowej odpowiedzialności 445 osób, ujawniła towar o wartości blisko 900.000 złotych, nałożyła 98 kar na przewoźników za naruszenie ustawy o transporcie drogowym na łączną kwotę ponad 217.000 zł, nałożyła 117 mandatów na sprawców wykroczeń na kwotę ponad 18.000 zł.

STUDENCKIE ŻYCIE

Oni o końcu wakacji zaczynają myśleć później niż uczniowie, ale i tak 1 października rozpoczęli naukę. Jednak nie oznacza to już kupowania podręczników, zeszytów czy stroju na w-f. Nowe książki są zwykle o wiele za drogie, więc będą skserowane w zaprzyjaźnionym, tanim punkcie. Zeszyty mało kto nosi – notatki zostaną wpisane do laptopa, albo na luźne kartki, o ile oczywiście wykład nie będzie tak nudny, że zaśnie się w połowie. W-f na sali gimnastycznej czy na basenie był na pierwszym roku albo będzie na drugim, ale nadal nie jest modny.

To pierwsze lata studiów. Pierwsze lata dorosłości – czy ostatnie lata dzieciństwa? Co na to ustronscy studenci? Zapytaliśmy kilku, którzy właśnie zaliczyli pierwszy rok.

INFORMATOR MATURZYSTY

Obecnie większość nie ma problemu ze znalezieniem odpowiedniego dla siebie kierunku, ponieważ rynek studiów jest bardzo rozległy. Uczelnie prześcigają się w tworzeniu nowych, atrakcyjnych kierunków, dopasowanych do aktualnych potrzeb wśród przyszłych pracodawców. Maturzyści najczęściej zaczynają szukanie od oferty tych największych, prowadzących w ogólnopolskich rankingach szkół wyższych; jednak również te mniej znane uczelnie obecnie, np. dzięki funduszom europejskim, stosowanym metodom, świetnemu wyposażeniu, mogą kształcić na wysokim poziomie.

- Studiuję dziennie turystykę i rekreację na Uniwersytecie Ekonomicznym w Krakowie – mówi Marta Gluza. - Plany mam jeszcze niesprecyzowane, ale na pewno zajmę się branżą hotelerską i dziedzinami z nią związanymi.

- Wybrałam filologię angielską, bo mam nadzieję, że w przyszłości znajdę jakąś pracę, pozwalającą wykorzystać mi znajomość języka, który zawsze lubiłam. Jestem po pierwszym roku studiów na ATH w Bielsku-Białej i przyznam, że wrażenia mam jak najbardziej pozytywne – mówi Patrycja Pilch.

- Studiuję pedagogikę wczesnoszkolną i wychowanie przedszkolne w Cieszylinie na Uniwersytecie Śląskim – mówi Ola Wrońska. - Jestem bardzo zadowolona z atmosfery jaka panuje u nas na „Usiu”. Jak na takie małe miasto dużo się dzieje, o co dbają głównie studenci z wydziału artystycznego. Na początku roku akademickiego wszystko było obce i nieznane, ale dzięki starszym rocznikom, szybko nadgoniłam panujące tam obyczaje i zasady.

LISTA ZAKUPÓW

I KOLEJKA DO SEKRETARIATU

Studia to wielka zmiana w życiu młodych. Oznaczają dla wielu przede wszystkim samodzielne mieszkanie i dbanie o swoje sprawy – dorosłość i odpowiadanie samemu za siebie. Nie ma rodziców, którzy pomogliby zapłacić rachunki za gaz i prąd, albo zrobili zakupy i ugotowali obiad. Ale też nikt nie odwoła z kończącego się późno wypadu ze znajomymi.

- Pierwszy rok studiów był dla mnie czymś zupełnie nowym – mówi Magda Dzielska. - Jako że barwne opowieści o studenckim życiu znałam tylko od innych, cieszyło

mnie, że w końcu i ja będę mogła przekonać się na własnej skórze, co tak naprawdę oznacza osławione „studowanie”. Wiedziałam, że będzie to życie bardziej samodzielne, gdyż będę mieszkała z dala od domu. Oczywiście martwiłam się, że będę tęsknić za rodziną, a także przyjaciółmi, którzy studiują w innych miastach. Studenci z mojego roku okazali się być jednak bardzo otwarci i towarzyscy, dzięki czemu nie czułam się samotna.

- Dla mnie studia to nauka tego, co najbardziej lubię, nowe znajomości, a także, albo przede wszystkim, możliwość usamodzielnienia się w czasie mieszkania poza domem – dodaje P. Pilch. - Taki czas, w którym trzeba zdecydować, co się będzie robić w przyszłości, dlatego ważne jest żeby wybrać kierunek zgodny z naszymi upodobaniami i aspiracjami. Póki co, jestem zadowolona z mojego wyboru i mam nadzieję, że się to nie zmieni i tego też życzę, tym którzy zaczynają studiować w tym roku.

- Studiowanie w Krakowie jest bardzo ciekawe, miasto oferuje dużo atrakcji dla młodych ludzi, nawet dla tych z wygórowanymi oczekiwaniami! – mówi M. Gluza. - Muszę jednak przyznać, że niekoniecznie tak wyobrażałam sobie studiowanie. Myślę, że każdy następny rok będzie inny i nieprzewidywalny, zawsze można się czegoś nowego nauczyć, poznać nowych ludzi, rozwinąć swoje zainteresowania itd. Zawsze są jakieś rozczarowania, szczególnie po obłaniu ważnego kolokwium czy po niewywiązaniu się z jakiegoś zadania, dlatego trzeba się na podstawie własnych błędów uczyć.

- Rzeczą, która najbardziej podoba mi się w życiu studenckim, jest właśnie niepowtarzalny klimat, który tworzy młodzież, ciesząca się czasem względnej bez troski, jeszcze przed rozpoczęciem pełnego życia zawodowego – mówi, śmiejąc się, M. Dzielska. - Idąc na studia, nie spodziewałam się jednak, że tak wiele rzeczy będę musiała załatwiać sama. Od różnych formalności począwszy, aż po zdobywanie materiałów potrzebnych na zajęcia, które w przeciwieństwie do tych z czasów licealnych, niekoniecznie mieszczą się w polecanych przez wykładowców podręcznikach. Również wymagania dotyczące kolokwium i egzaminów często nie są przedstawiane w przejrzysty sposób, co nierzadko wprowadza zamieszanie wśród społeczności, bywa nawet przyczyną kłótni i konfliktów. Świeżo upieczonym studentom radzę więc, by wymieniali się z kolegami i koleżankami z uczelni, infor-

macjami dotyczącymi bieżących spraw, co pomoże im odpowiedzieć na niestety często i w wielu kontekstach zadawane pytanie: „Ale o co chodzi?”.

Na system kontaktu uczelni ze studentami narzeka również O. Wrońska:

- Żałuję, że na mojej uczelni słabo rozwinięty jest system komunikacji elektronicznej, jak i sprawa indeksów – wolałabym żeby były elektroniczne, bo popularne wszędzie stanie w kolejkach po wpis to bezsensowna strata czasu.

PLAN ZAJĘĆ

- Warto uczyć się w miarę możliwości regularnie, gdyż ilość materiału, jaką trzeba opanować do sesji egzaminacyjnej, tuż przed jej rozpoczęciem, może wiele osób zaskoczyć – mówi M. Dzielska. Podobnie Marta:

- Rady dla tych którzy dostali się w tym roku na studia: uczyć się oczywiście na bieżąco, a przy tym korzystać ile się da z możliwości jakie mają studenci.

A tych możliwości jest dużo i wciąż powstają nowe. Na większości uczelni istnieją koła naukowe, komisje kultury, organizujące koncerty i imprezy studenckie, sekcje zainteresowań, do których można należeć. Studenci wydają swoje czasopisma, mają strony internetowe, radia. Tworzą biura karier, kluby dyskusyjne, zespoły teatralne i muzyczne. Jeśli chodzi o samą naukę – najlepsi mogą korzystać z systemu stypendialnego lub wyjechać za granicę w ramach różnych programów wymian studenckich – np. Erasmusa.

- W studiowaniu najlepsze jest to, że wybierasz kierunek, który cię interesuje i pogłębiasz wiedzę zgodną ze swoimi zainteresowaniami – mówi O. Wrońska, poruszając dylemat, jaki ma wielu: studiować to, co interesujące – czy to, co zwiększa szanse na wysokie zarobki. Studenci jednak zgodnie przyznają, że dobrze jest zdobywać doświadczenie zawodowe już od pierwszych lat.

- Na pierwszym roku nie pracowałam, ale planuję znaleźć dorywczą pracę w nadchodzącym roku – mówi O. Wrońska. - Myślę, że nie ma problemu żeby pogodzić nawetienne studia z pracą. Moje plany na przyszłość to zdobycie licencji na bieżącym kierunku, po czym magistrat z pokrewnej dziedziny, a może jeszcze doktorat – czas pokaże.

- Jako studentka filologii angielskiej na Uniwersytecie Wrocławskim, swoją przyszłość wiąże właśnie z tym językiem – opowiada M. Dzielska. - W planach mam zrobienie specjalizacji tłumaczeniowej, gdyż raczej nie dostrzegam u siebie predyspozycji niezbędnych do skorzystania z drugiej ścieżki rozwoju, którą jest specjalizacja nauczycielska. Myślę jednak, że dokładny kształt mojego przyszłego zawodu zweryfikuje czas i szczęście, które na studiach jest naprawdę niezbędne.

Nie można jednak liczyć tylko na nie. Najważniejszych zasad nie sposób podać, bo to już życie, w którym trzeba decydować o sobie bardziej samodzielnie. Jednak do dyplomu zostaje jeszcze trochę czasu – i wiele uroków studiowania.

Maria Kulis

SZLACHETNA PACZKA

Szlachetna paczka to ogólnopolska akcja świątecznej pomocy – realizowana od 2001 roku przez Stowarzyszenie WIOSNA. Głównym jej założeniem jest idea przekazywania bezpośredniej pomocy – by była ona skuteczna, konkretna i sensowna. W szlachetnej paczce darczyńcy odpowiadają na potrzeby osób najbardziej potrzebujących ze swojego miasta lub okolicy. O potrzebach tych dowiadują się wolontariusze, którzy sami w swoich społecznościach poszukują rodzin dotkniętych biedą, odwiedzają je i pytają o to, czego im najbardziej brakuje. Około miesiąca przed Bożym Narodzeniem informacje te są umieszczane w anonimowej bazie internetowej, by darczyńca mógł wybrać konkretną rodzinę i przygotować dla niej paczkę na święta.

Szlachetna paczka łączy ludzi różnych środowisk, niosąc wsparcie tam, gdzie jest ono szczególnie potrzebne. Uczy ludzi jak pomagać skutecznie i sensownie, by to działanie przyniosło nie tylko oczekiwany skutek, ale stało się źródłem radości czy pasją. Paczka poszerza też świadomość społeczną, informując o stanie biedy w Polsce i jednocześnie przekonując, iż każdy może jej przeciwdziałać dzięki swojemu własnemu zaangażowaniu i otwarciu na innych. Paczka zachęca w końcu do robienia wyjątkowej jakości prezentów, które mają moc naprawdę silnie wpłynąć na obdarowanych. Te prezenty zapewniają rodziny w potrzebie, że nie są pozostawione same sobie i że są ludzie szlachetni, którym zależy na ich losie. W tym roku po raz pierwszy Paczka zadziała w naszym regionie.

Skąd inicjatywa? – Pomysł narodził wśród młodych ludzi z którymi pracuje na co dzień – mówi wychowawca skoczowskiego OHP a jednocześnie Lider Rejonu Marta Sepelak – Kierownik.

- Chcę aby Paczka połączyła ze sobą ludzi wielkiego serca i potrzebujących. Paczka powinna być pomocą niosąc jednocześnie wielką radość obdarowywanym i darczyńcom. Każdy chętny tu znajdzie w zespole swoje miejsce, szukamy ludzi o różnych umiejętnościach. W chwili obecnej poszukujemy wolontariuszy którzy zechcą ściśle współpracować z rodzinami i darczyńcami. Każdy z uczestników akcji otrzyma certyfikat potwierdzający jego udział. Ważne jest to że choć będziemy stanowić zespół, każdy wolontariusz osobowo będzie odpowiedzialny za kontakty za swoją rodziną, chcemy aby zawiązała się szczególna więź między wolontariuszem, rodziną i darczyńcą ponieważ każdy z nich jest bohaterem akcji i tylko w tym układzie Paczka może zaistnieć.

Serdecznie zapraszamy osoby chętne na spotkanie informacyjne w Ustroniu w Domu Spotkań przy parafii św. Klemensa 6 października o godz. 17.00, a w Skoczowie w siedzibie Stowarzyszenia „Mała Ojczyzna”, Rynek 2, które odbędzie 8 października godz. 16.00.

Więcej informacji na plakatach, stronie internetowej www.szlachetnapaczka.pl oraz u Lidera Regionu mail: marta.sepelak@o2.pl Tel. 33 479 99 62

Witejcie ludeczku

Jesiń na całego, co chwila padze, a do tego taki sakramyncki ziomb, tóż nie dziwota, że łód rana zaczęła się rozglądać za jakómsikę zimowóm łobyczkóm. Choć przeca móm nadzieje, że jeszcze słoneczko nieroz się ukoże i łogrzeje moji stare kości. Póki co, hruby sweter z łowczej welny móm na podoryndziu, dyć już downo sóm zimne wieczory i ranki, tóż jak kaj wychodzę to go se ciepym na grzbiet. Naszłach dzisio kansik w komodzie kopyca z łóńskiego roku, nale cóż z tego, dyć sóm tak strasznućnie pożrane przez mole, nó dziura na dziurze, tóż nie werci jich ficować i trzeja sie zaś chycić sztrykowano. Łobiecała mi szwagrowka półdrugó kila welny z czornego barana, tóż ni mogym sie doczkać na tóm mójóm jesiynnóm robote. Bo jo dycki chcym mieć jakómsik pilobe. Dzisio krolach drobno czosnek, potym zalolach go szpyrytusym i na zime po lyżeczce na wieczór, to je nejlepsze lekarstwo. A po połedniu rada se siednym na lotomanie w ciepłym kóniku, při herbacie z malinowym sokym i kónszczu dómowego wypieku. Ni ma zech wybiyrziczno, ale wołym swoji ciasta, niż ty z cukierni. Ponikiedy se ku tymu puszcym telewizor, ale jak mie wnerwióm ci nasi politycy, to zarozuťko gaszym to pudło i nastawim se radio z jakóm fajným muzykóm, nó i mogym sztrykować aji pore godzin. Nale, coby w chalupie szło wydzierzyć, to trzeja aspón kapke w piecu zahajczyć. Jo dycki siedzym w kuchyni, bo tu móm nejciepli, dyć jak sie łobiod warzi, to też sie při tym zagrzejem. Wyluskałach łoto wielucnóm miske fazoli, tóż roz w tygodniu mómy fazolónke. A razym z fazolami dycki postawim w garcu szwarny kónsek boczku, abo inszej wyndzónki, bo jak nadchodzi zima, to sie doista człowiekowi chce tłóstego miynsa, tóż łoto kupilach na torgu taki słószne pyntko pasztetówki, a calutki lato ani mi sie nie spómniało ło taki wyzerce. Isto bydym musiała aspón roz w tygodniu kupić se cosik fajnego. A nejbardziyj móm rada przewórzi i pasztetówke. Nó i wyrzosi, kiere sóm nejlepsze z plac-kami zimniaczanymi.

A pamiyntocie, że hań downi październik był miesióncym łoszczynności? Nó i nie dziwota, dyć trzeja zawczasu szporować choćby na to łogrzywani chalup, abo na swiónteczne paczki pod gojiczek, dyć tyn czas do swiónt sie tak hónym skulo, że ani sie nie nazdómy.

Hela

NOWOŚCI Krópk
Biura Podróży

WYLOTY Z KATOWIC – SUPER NOWOŚCI

WGCZASY – WYSPIY KANARYJSKIE, KENIA, SRI LANKA

7+7 – KENIA, TANZANIA, ZAMBIA, RWANDA, IZRAEL, JORDANIA

061320 + WGCZASY

PAWILION NAD POTOCZKIEM - 1 PIĘTRO, TEL. 33 854 14 54

RENTE: 9.30 - 17.00, XL: 10.00 - 12.00 WWW.KROPKA-051610.PL

POZIOMO: 1) Tatry, Beskidy, 4) delikatne piórka, 6) Klub Inteligencji Katolickiej, 8) statek Noego, 9) ryżowe procenty, 10) rozprawa sądowa, 11) złot harcerski, 12) autor „Folwarku”, 13) domowy punkt widokowy, 14) przerobowe w PRL, 15) teza bez dowodu, 16) choroba słoneczna, 17) dygnięcie, 18) antonim dobra, 19) pieśń operowa, 20) czeskie „tak”.

PIONOWO: 1) pan na zagrodzie, 2) tam jelenie czynią zaloty, 3) ogrodowy ruszt, 4) oddana ojczyźnie, 5) instrument szarpany, 6) jedna z małp, 7) starożytna wieszczka, 11) imię żeńskie, 13) stwardniały cement, 14) wyspa w Archipelagu Hawajów.

Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pół oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na rozwiązania oczekujemy do 15 października.

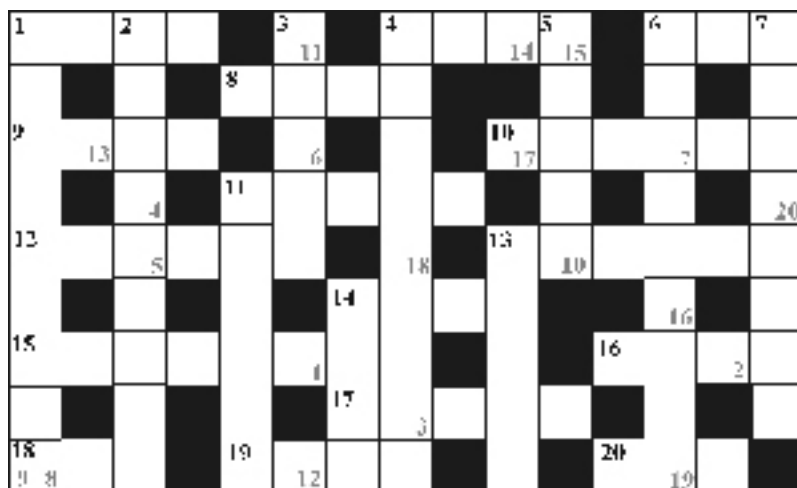
Rozwiązanie Krzyżówki z nr 38:

NA BABIE LATO PORA

Nagrodę w wysokości 30 zł, książkę „Idealna dziewczyna” oraz najnowszy numer magazynu „Nasze Inspiracje” ustronńskiego Wydawnictwa Koinonia otrzymuje: **Halina Zahraj** z Ustronia, ul. Źródłana 8. Zapraszamy do redakcji.

KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA

30 zł 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł





Jelenica - widok z Małej Jelenicy.

Fot. A. Georg

JELENICA 511 M N.P.M.

N 49° 42' 704"
E 018° 47' 557"

Kolejną górą przy żółtym szlaku turystycznym górskim prowadzącym z Ustronia przez Czantorię Małą na Czantorię jest Jelenica, na niektórych mapach i planach miasta, chyba mylnie nazywana Kopieńcem. Na Jelenicę możemy dotrzeć następującymi drogami:

1. Od wschodu szlakiem żółtym turystycznym z Ustronia na Małą Czantorię.

Z Rynku ulicami: 9 Listopada, Spacerową i Myśliwską do szosy szybkiego ruchu Katowice - Wisła. Po jej przekroczeniu, dalej ul. Myśliwską do ul. Widokowej (obie w tym miejscu są drogami polnymi), tu skręcamy w lewo, by po 200 m wyjść na otwarty teren widok na wschód na Lipowski Groń i Równicę. Idąc dalej w prawo za drogą polną w kierunku zachodnim wychodzimy na wypłaszczenie naszej drogi. Po prawej stronie znajdują się zabudowania. Po przejściu 300m płaskim terenem skręcamy w prawo w górę pomiędzy zabudowaniami (teren prywatny). Dalej idąc drogą pomiędzy zabudowaniami wychodzimy na polanę i nią prosto w górę w kierunku północnym dochodzimy do lasu. W lesie wąską ścieżką, pokonując ogrodzenie z drutu kolczastego pastwiska, wychodzimy na wierzchołek Jelenicy 511m n.p.m. N 49° 42' 704", E 018° 47' 557". Na wierzchołku znajduje się wieża triangulacyjna ze słupów betonowych. Pod wierzchołkiem od zachodu znajduje się niewielki nieczynny kamieniołom. Zejść z wierzchołka Jelenicy możemy albo w kierunku zachodnim za ścieżką do gospodarstwa przy ul. Pasiecznej, dalej ulicami Pasieczną Andrzeja Brody (po przekroczeniu drogi szybkiego ruchu Katowice - Wisła przez osiedle Manhattan do Rynku albo na wschód ścieżką w lesie i ukośnie polaną (teren prywatny) do ul. Widokowej, którą do A. Brody przez drogę szybkiego ruchu i osiedle Manhattan do Rynku. Można też zejść z powrotem do szlaku turystycznego żółtego, skręcić w lewo i idąc w kierunku wschodnim

kimi szlaku spacerowego „Jeleniczka”, przez najwyższy punkt Gurowej, schodząc na wschód do ul. Myśliwskiej, (by po przekroczeniu drogi szybkiego ruchu Katowice - Wisła) do ul. Spacerowej i dalej ul. 9 Listopada przejść do Rynku, albo po zejściu na żółty szlak turystyczny, skręcić w prawo w górę i pójść dalej za tym szlakiem na Kympe u Jonka i dalej zejść ulicami Jelenicą, Spacerową i 9 listopada do Rynku.

Wchodzenie drogami: od zachodu, z Rynku, ulicami A. Brody, Pasieczną, i z końca ul. Pasiecznej, pomiędzy zabudowania mi budynków nr 23 i 25 przejść prosto w górę na wierzchołek Jelenicy, albo od północnego - wschodu z Rynku, ulicami A. Brody i Widokową, z ul. Widokowej, z miejsca najbliższej podchodzącego pod zbocze Jelenicy prosto w górę na jej szczyt, czy od północnego - zachodu, z Rynku ul. A. Brody, do nieczynnego wapiennika i dalej obok wapiennika i nieczynnego kamieniołomu do ostatnich zabudowań i prosto przez stare sady i las, jest utrudnione ze względu na bardzo strome podejścia, konieczność wchodzenia na teren prywatny i istniejące tam ogrodzenia z drutu kolczastego. Najlepiej dostać się tam w zimie uznając na podejściu rakiet śnieżnych.

Czas wejścia na Jelenicę wynosi ok. od 0,45 do 1 godziny, długość szlaku od 7 - 8 km, różnicą wzniesień + 140 m.

Andrzej Georg



Storczyki.

Fot. A. Georg



Turniej był także piknikiem.

TURNIEJ

19 września na boisku na os. Manhattan rozegrano turniej piłki nożnej „Pożegnanie lata”. W grupie starszej – roczniki 97/98 Lech (SP-2) pokonał Gazprom (SP-1) 4:0. Najlepszym zawodnikiem i strzelcem został Marek Matuszek, najlepszym bramkarzem Bartłomiej Szczepny. W grupie młodszej rywalizowały trzy drużyny. Kolejność: 1. FC Ustroń, 2. AC Pajace, 3. FC Barcelona. Najlepszym zawodnikiem wybrano Michała Młynarczyka, najlepszym strzelcem został Kuba Chmiel, najlepszym bramkarzem Arkadiusz Bujok.

Najlepszy zawodnik turnieju M. Matuszek otrzymał kamerę filmową ufundowaną przez prezesa SM Zacisze Tadeusza Dykę. Były też nagrody dla innych młodych piłkarzy.

Turniej przeprowadzono dzięki Mariuszowi Bieleśzowi, Andrzejowi Adamaszkowi, Ewie i Romanowi Wójcikowi, Mieczysławowi Siekierce, a całość koordynował Karol Chraścina.

ZABRAKŁO PRZYJĘCIA

Spośród drużyn siatkarskich TRS Siła jedynie juniorzy wygrali swój mecz w ubiegłym tygodniu gładko pokonując MKS Żywiec 3:0 (19, 22, 18). Grano w Ustroniu, a przewagę naszych siatkarzy widać było przez całe spotkanie, nawet gdy w początkowej fazie seta przegrywali.

Kadetki przegrały w Bielsku-Białej z faworytkami rozgrywek z BKS Aluprof 3:1. Siła wygrywa wysoko pierwszego seta, a później ma szansę wygrać czwartego, niestety w końcówce zawodzą nerwy.

3:1 przegrywają także w Tychach seniorzy w III lidze w meczu wyjazdowym z TKS Kombud Tychy. O tym spotkaniu trener Zbigniew Gruszczyk powiedział:

- Przegraliśmy kolejne spotkanie wyjazdowe. Było to nasze najlepsze spotkanie z rozegranych dotychczas. Po pierwszym gładko wygranym secie, gdy wszystko się zazębiało i wyglądało to dobrze, miałem nadzieję, że w pozostałych setach będzie podobnie. Funkcjonowało przyjęcie, atak i inne elementy gry zespołowej. Niestety drugiego seta przegrywamy gładko, natomiast w trzecim prowadziliśmy już pięcioma punktami i powinniśmy tę różnicę dowieźć do końca. W końcówce dobra gra Tychów i nasze błędy spowodowały, że przegraliśmy. Nasze błędy to zepsute zagrywki, brak asekuracji i słabsze przyjęcie. Ten set zdecydował

o meczu, bo w czwartym secie nie potrafiliśmy podjąć walki. W tym meczu zawiodło przyjęcie poza pierwszy setem. Potem, gdy już przyjęcie było słabsze, zburzył się cały porządek, gra się nie kleiła. Twierdę jednak, że błędów nie popełniliśmy więcej niż nasza reprezentacja na mistrzostwach świata w dwóch ostatnich spotkaniach.

Przed nami dwa mecze w Ustroniu - w sobotę o godz. 17 z BBTS i niedzielę o godz. 11 z Jaworzmem. (ws)

1	MCKiS Jaworzno 2	9
2	AZS ATH Bielsko-Biała	9
3	MTS Winner Czechowice Dziedzice	6
4	KS Halny Węgierska Górka	6
5	TKS „Kombud” Tychy	3
6	SK Górnik Radlin	3
7	BBTS Włókniarz Bielsko-Biała	0
8	TRS Siła Ustroń	0

SREBRNA NATALIA

24-26 września odbył się Mały Memoriał im. Janusza Kusocińskiego czyli Mistrzostwa Polski młodzików. Z naszego klubu na tę imprezę zakwalifikowały się dwie osoby: Natalia Krysta w skoku o tyczce oraz Justyna Kłoda w skoku wzwyż. Obie trenowane przez Magdalenę Kubalę.

W pierwszym dniu skakała wzwyż J. Kłoda, która wyrównując swój rekord życiowy - 155cm uplasowała się na 7 miejscu. Należy wspomnieć, że Justyna jest jeszcze w przyszłym roku młodziecką i będzie mogła rywalizować o zdecydowanie lepsze lokaty a nawet o medal.

W niedzielę startowała N. Krysta i skakała wsiemienie. Wszystkie swe próby zaliczała w pierwszej próbie (250-270-290-300 cm). Dopiero, gdy w konkursie została jedna rywalka zaliczyła wysokość 310 cm w drugiej próbie. Ta jedna zrzutka zadecydowała, że Natalia zdobyła srebro

a nie złoto. Zdobywając wicemistrzostwo Polski w skoku o tyczce potwierdziła, że obecnie jest jedną z najlepszych młodziczek w Polsce. Gdy poprawi technikę może być naprawdę groźną rywalką dla innych zawodniczek w starszej kategorii juniorek młodszych.

Ogółem sekcja MKS Ustroń zdobyła w sezonie 2010 cztery medale Mistrzostw Polski. Złoty – M. Kłoda (hala), srebrny - N. Krysta, dwa brązowe - A. Molek i M. Cyganek. Również medal brązowy zdobyła była ustrońska zawodniczka Patrycja Moskała, reprezentująca katowicki AWF a trenująca pod okiem Marka Konołowa. Od kilku lat nasi zawodnicy sięgają po najwyższe laury w kraju. Wszystko to dzięki ciężkim treningom młodzieży jak i zaangażowaniu trenerów, za co należą im się serdeczne podziękowania. Życzymy powodzenia w następnym sezonie i trzymamy kciuki.

JUŻ 25 LAT DBAMY O TWOJE ZDROWIE

UKAŚ! CIĘ KLESZCZ?

Wykonaj badanie na **BORELIOZĘ** by uniknąć groźnych powikłań choroby.

PAŹDZIERNIK - PROMOCJA

BADANIE NA BORELIOZĘ

30 zł

WYNIKI TEGO SAMEGO DNIA!

LABORATORIUM ANALITYCZNE

med-lab

S J C H A N E K

Ustroń, ul. Starobno 2a, tel.: 33 864 35 66

LABORATORIUM czynne:

PN-PT 7.00-16.00, SOB. 8.00-12.00

Punkt pobierania materiału:

Ustroń, ul. Jędrzejowska 7 (Przychodnia II p.)

Czynne: **PN-PT 7.00-16.00**



Jak już naśladować ...

Fot. W. Suchta

OGŁOSZENIA DROBNE

www.okna-besta.pl ZAPRA-SZAMY USTRON tel. (33)854-53-98.

Kupię radia, wzmacniacze, kolumny. Kolejki PIKO,HO,TT. 607-912-559.

KOMANDOR-Ustroń, ul. Rynek 3a – szafy, garderoby, zabudowy wnek z drzwiami przesuwany i nie tylko... Zamów bezpłatny pomiar. Tel. 728-340-518, 33-854-22-57. www.komandor-ustron.pl

Węgiel Eko-groszek pakowany, drewno podpałkowe, drewno twarde, brykiet, transport. 518-201-189.

Czyszczenie tapicerki, dywanów. 602-704-384, (33)854-38-39.

Komis art. dziecięcych Baby Boom 100 m od Tesco.

Kupię wiązki samochodowe miedziane. 518-201-189.

Korepetycje - język angielski. 504-232-318.

Elektroinstalacje, odgromówki. 508-016-055.

Do wynajęcia lokal 31m² w Ustroniu. 603-555-233. 691-391-128.

Prywatne, indywidualne lekcje wokalistyki rozrywkowej dla dzieci i dorosłych. Zakres nauczania: - emisja głosu, interpretacja utworu, teoria muzyki, kształcenie słuchu muzycznego, rozwinięcie osobowości artystycznej ucznia. Karolina Kidoń. 518 206 333. karolina.kidon@tlen.pl

Sprzedam kiosk przy ul. Partyzantów (k/parkingu). 695-630-544.

Radia, wzmacniacze, gramofony, magnetofony kupię. 502-685-400.

Tłoczmy sok, sprzedajemy jabłka. Zapraszamy. Jabłoniowy sad. ul. Lipowska 63. Ustroń. Tel. (33) 854-75-60, 600-875-086.

Kupię antyki, starocie 790-467-020.

DYŻURY APTEK

7-8.10	Na Zawodziu	ul. Sanatoryjna 7	tel. 854-46-58
9-10.10	Elba	ul. Cieszyńska 2	tel. 854-21-02
11-12.10	„111”	ul. Skoczowska 111	tel. 854-24-89
13-14.10	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 854-57-76
15-16.10	Pod Najadą	ul. 3 Maja 13	tel. 854-24-59

Zmiana dyżuru następuje o godz. 9 rano.



... to najlepszych.

Fot. W. Suchta

CO NAS CZEKA

www.ustron.pl

KULTURA

- 9.10 godz. 16.00 Międzynarodowa wystawa „MOSTY”, Muzeum Ustronskie.
13.10 godz. 10.00 Koncert dla emerytowanych nauczycieli z okazji Dnia Nauczyciela, MDK „Prażakówka”.

SPORT

- 9.10 godz. 17.00 Mecz III ligi siatkówki BBTS Włókniarz B-B - TRS „Siła” Ustroń - sala SP-2.
10.10 godz. 11.00 Mecz III ligi siatkówki TRS „Siła” Ustroń - MCKiS Jaworzno - sala SP-2.

KINO

- 8-14.10 godz. 18.40 Listy do Julii - obyczajowy, 12 lat, USA, 2010.
8-13.10 godz. 20.30 Mine Vaganti. O miłości i makaronach. - komedia obyczajowa, 12 lat, Włochy 2010.

USTRONSKA dziesięć lat temu

Po raz pierwszy włamanie do samochodów dokonano w nocy z 1 na 2 września. Wówczas, prawdopodobnie ci sami sprawcy, okradli 6 pojazdów. Nie minął nawet miesiąc, kiedy po nocy z 27 na 28 września, policja otrzymała zgłoszenie o następnej serii czterech włamań. Zdarzenia te miały miejsce w Hermanicach i Nierodzimiu. Złodzieje wybijają szyby i zabierają radia nawet z pojazdów zaparkowanych na terenie zamkniętej posesji.

* * *

Przy drodze wyjazdowej z ul. Cieszyńskiej na osiedle Cieszyńskie, biegnącej obok banku PKO stał zakaz ruchu, dotyczący wszystkich kierowców z wyjątkiem mieszkańców osiedla. Pojawił się też próg wymuszający zmniejszenie prędkości. Kilka tygodni temu zainstalowano kolejne zabezpieczenie – betonowe donice. Teraz już nie można tamtejszy dojechać nawet do własnego bloku, a cały ruch skierowano na wąską uliczkę koło pralni. (...) Nowe zasady ruchu w znacznym stopniu utrudniają życie mieszkańców. (...) Skomplikowany jest dojazd do bloków straży pożarnej, policji, pogotowia. Obawy sprawdziły się. (...) W dniu 28 września nastąpiła awaria sieci wodociągowej i specjalistyczny samochód zupełnie sparaliżował ruch.

* * *

Wystarczyła iskra, zapalona zapalka, papieros, żeby budynek, gdzie mieści się Przedsiębiorstwo Komunalne, Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, straż miejska, i cały okoliczny teren wyleciał w powietrze. 27 września mieszkaniec Istebnej spuszczał gaz propan butan z butli gazowej. Na miejsce wybrał sobie sąsiedztwo stacji benzynowej i gazowej przy ul. M. Konopnickiej. Sprawę przekazano straży pożarnej, a bezymyślność istebnianina zostanie oceniona przez kolegium do spraw wykroczeń.

* * *

Podczas sesji nie dyskutowano długo nad ustawą o powołaniu Towarzystwa Budownictwa Społecznego. Jan Szwarz powiedział, że nakłady na TBS to około 5% budżetu Ustronia. „- Sprawa mieszkań jest niezmiernie ważna i wszyscy zdajemy sobie sprawę, że na początek trzeba w nie zainwestować – mówił burmistrz. – Zainteresowanie ze strony mieszkańców jest duże.” (...) Radny Tomasz Szkaradnik apelował do radnych o bardzo poważne podejście do kwestii powołania prezesa Towarzystwa. Konieczny będzie konkurs na to stanowisko, ponieważ efektywność TBS zależeć będzie w dużym stopniu od osoby kierującej jego działalnością. (mn)

FELIETON

Tak sobie myślę

Listy kandydatów

Zbliżają się wybory samorządowe. Znany już jest kalendarz tych wyborów; termin zgłoszenia komitetów wyborczych i list kandydatów i wreszcie termin samych wyborów; 21. listopada. Przyszedł czas na układanie i zgłaszanie list kandydatów. Możemy być pewni, że tak jak przy poprzednich wyborach, na tych listach znajdziemy dotychczasowych wójtów, burmistrzów, prezydentów miast czy radnych różnych szczebli. Choć zapewne nie wszystkich... Będą tacy, którzy z różnych powodów nie zechcą kandydować na następną kadencję. Ze względu na wiek, stan zdrowia, obciążenia innymi zadaniami i obowiązkami czy zniechęcenie pracą w radzie czy kierowaniem gminą czy miastem...

Wyborcom zapewne stosunkowo łatwo oceniać tych, którzy zostali wybrani i działali w poprzedniej kadencji czy jeszcze dłużej. Wybory staną się oceną i weryfikacją ich dotychczasowej działalności. Ponowny wybór to akceptacja osoby i jej dorobku, to okazanie zaufania będące wynikiem pozytywnej oceny dotychczasowej działalności. I zazwyczaj bywa tak, że większość osób kandydujących kolejny raz taką akceptację otrzymuje. Mamy więc burmistrzów, wójtów, prezydentów miast

i radnych, którzy swe funkcje pełnią przez kilka kolejnych kadencji. Są nawet tacy, którzy pełnią je już od dwudziestu lat, a nawet dłużej. Jak podaje „Polityka” znany nam dobrze wójt Ustronia Morskiego p. Stanisław Zieliński rządzi w tej gminie już od roku 1982. Jeszcze dłużej, bo od roku 1973(!) w gminie Łuków (woj. lubelskie) wójtą jest p. Kazimiera Goławska.

Co prawda pojawił się projekt ograniczenia możliwości sprawowania funkcji wójta, burmistrza czy prezydenta miasta do dwóch kadencji, ale wątpię, aby przed najbliższymi wyborami, a nawet i później, ta zmiana została wprowadzona. Tym bardziej, że kierowanie gminą czy miastem wymaga kontynuacji i działania z perspektywą dłuższą niż trwanie jednej czy dwóch kadencji. A osoby wybierane na kolejne kadencje zazwyczaj dobrze wywiązują się ze swoich zadań. A jeżeli jest inaczej, to właśnie wybory są okazją do przeprowadzenia zmian. Zapewne też nie wszyscy kandydaci sprawujący określone funkcje w poprzedniej kadencji zostaną ponownie wybrani. Zapewne wszędzie, także i w Ustroniu, dojdzie do mniejszych czy większych zmian.

Przy tym jestem przekonany, że pewne zmiany i korekty w składzie osób zarządzających sprawami miasta są potrzebne. Nie chodzi mi o zastrzeżenia do tej czy innej osoby, ale do zasad funkcjonowania ciał zbiorowych takich jak rada miasta. Nie zmieniający się przez kolejne kaden-

cje skład rady sprawia, że popada ona w rutynę. Bywa więc tak, że nim jakiś radny zabierze głos, wszyscy inni z góry wiedzą co powie... Oczywiście kontynuacja dotychczasowych działań, doświadczenie z poprzednich lat, znajomość zasad funkcjonowania rady i miasta są konieczne. Stąd dobrze będzie, kiedy w nowej radzie znajdzie się wielu radnych z odpowiednim doświadczeniem i kompetencjami. Jednak będzie też dobrze, kiedy wejdą nowi ludzie. Radzie, każdej radzie, potrzebna jest „świeża krew”, nowe pomysły, nowe spojrzenia na rozstrzygane sprawy.

Mam więc nadzieję, że obok dotychczasowych radnych w naszej radzie znajdą się też nowi ludzie. A także nadzieję na to, że nadal rada naszego miasta będzie dobrze i sprawnie funkcjonować i należycie będzie się układać współpraca rady z burmistrzem.

Nie uważam bowiem, żeby sprawom miasta, powiatu, województwa czy całego kraju dobrze służyły wzniecane stale spory międzypartyjne. Jest inaczej... I dobrze, że w sprawach miasta, szczególnie tak niedużego jak nasze, te spory między partiami nie mają większego znaczenia, a w skład rady wchodzi też osoby bezpartyjne.

Należy sobie tylko życzyć, abyśmy i tym razem dokonali właściwych wyborów i postavili na czele naszego miasta ludzi kompetentnych, działających dla dobra wszystkich mieszkańców miasta i właściwie kierujących jego sprawami. Wystawiamy więc dobrych kandydatów i spośród nich wybieramy najlepszych. **Jerzy Bór**

FELIETON

Wybór

Nie, nie, nie będzie to o wyborach do samorządu. Jeszcze za wcześnie pisać na ten temat. W tym felietonie będzie o wyborach, których musimy dokonywać codziennie w związku z zakupami, zamawianiem usług, czy wyborem lektury. Dziś, u nas w Polsce, mamy wielki wybór w każdym sklepie, czy magazynie. Super marketów zaś w samym Ustroniu mamy kilka. Buduje się jeszcze jeden. Centra handlowe w Bielsku-Białej dostępne w 15 minut jazdy samochodem. Reklamy zachęcają nas do mądrego wyboru: „Masz prawo mądrze kupować”. W usługach sytuację mamy podobną. Salonów fryzjerskich i kosmetycznych dostatek. Już Unia Europejska zadba, aby przy jej wsparciu, takie salony były w każdej nawet najmniejszej miejscowości. Jak byłem w lecie na uroczystościach odpustowych w zabytkowym kościele pod wezwaniem św. Jakuba Apostoła Starszego w Simoradzu, to nie mogłem oderwać wzroku do fryzur tamtejszych dziewcząt i chłopców. Jakaż gama prawie wszystkich kolorów, jakie cięcia włosów i wycięcia do skóry, w jakież to wzory. Naprawdę zdumiewające są możliwości tamtejszych zakładów fryzjerskich. Pod tym względem dogoniłiśmy Europę Zachodnią, o ile nawet nie przegoniliśmy w nowych pomysłach na fryzurę i makijaż. Podobnie jest w służbie zdrowia. Od ponad pół roku jestem w stałym kontakcie

z lekarzami i ośrodkami służby zdrowia. W ostatni piątek chciałem zarejestrować się do lekarza pierwszego kontaktu. Moja żona Lusja i suczka Lola kibicowały mi w tym od początku. Zacząłem od telefonicznej próby. Tu bardziej doświadczona w tych sprawach moja żona nie dawała mi żadnych szans. Telefon będzie cały czas zajęty oświadczyła. W najnowszej książce telefonicznej znalazłem numer rejestracji pewnego zakładu opieki zdrowotnej, którego nazwy nie wymienię, żeby nie robić mu reklamy: 33 854 24 52 zacząłem wybierać. Dzwoniłem i dzwoniłem, ale nikt nie odbierał. Mijały godziny i nic. Udałem się więc osobiście do ośrodka. W recepcji opowiedziałem, że dzwonię i dzwonię na wyżej podany numer i nikt nie odbiera. A tu zaskoczenie; pani w recepcji daje mi karteczkę z pieczęcią ośrodka zdrowia, na której widnieje numer: 33 854 15 12. Tu trzeba dzwonić, wyjaśnia. Moja suczka Lola, która zna się na sposobach komunikowania nie mogła zrozumieć „numeru” z numerami telefonicznymi tego ośrodka zdrowia. Od pani w recepcji otrzymałem też zaraz informację, że do mojego lekarza, pierwszego kontaktu (istotnie miałem z nim pierwszy i chyba jedyny dotąd kontakt), już dziś nie zostaną zarejestrowani, no, chyba, że pani doktor się zgodzi. „Proszę ją, o to zapytać! Tylko jak wyjdzie z gabinetu pacjent! - usłyszałem pouczenie. Jak się zorientowałem, to było już po upływie godzin przyjmowania przez lekarza, więc szanse były marne! Uzyska-

łem potwierdzenie moich obaw. Na moje nieśmiałe pytanie: „czy zostaną przyjęty?” Usłyszałem odpowiedź „miłej pani dochtór”: „Tuż, myślę, że dziś, to już ni!” - co mnie bardzo ubawiło, bo zrobiła, to bardzo miło, a przede wszystkim bardzo dowcipnie, odpowiadając mi cieszyńską gwarą, którą, jak powszechnie wiadomo, tak uwielbiam. Brawo, tak trzymać! W dawnych czasach byłbym załamany, tym, że nie dostałem się do lekarza, ale nie dziś. Zaraz znalazł się inny lekarz, który mnie w tej sytuacji bardzo szybko przyjął.

Tak, dziś na każdym kroku musimy dokonywać wyborów. Dokonujemy ich osobiście, ale także przez swoich przedstawicieli we władzach lokalnych, państwowych czy wspólnot europejskich. O tym, jakich wyborów dokonuje współczesny świat możemy się łatwo przekonać, wystarczy przeczytać artykuły w ostatnim dodatku do „Newsweeka”(nr 10/2010). Oto ich autorzy, tytuły i krótkie streszczenie: Ian Bremmer - „Wolny rynek kontra kapitalizm państwowy” - wszystko wskazuje na to, że kapitalizm państwowy będzie coraz atrakcyjniejszą alternatywą dla wolnego rynku, Borys Groys - „Religia i nowoczesność” - o ułomności świeckiej ideologii i wiecznej atrakcyjności religii, Christopher Caldwell - „Przetwarzanie i kultura” - o fali imigracji, która jest dla Europy dobrodziejstwem i przekleństwem, Jadwiga Staniszkis - „Słabość PO, szanse PiS” - o kruchej dominacji PO i programowej szansie PiS, Janusz Majcherek - „Lewicowe antynomie” - o lewicowej schizofrenii. To jest wybór. **Andrzej Georg**



Niezawodny był bramkarz Beskidu.

Fot. W. Suchta

NIE MAJĄ STRZELCA

Kuźnia - Beskid Brenna 0:2 (0:1)

W sobotnie popołudnie Kuźnia podejmowała na własnym boisku drużynę Beskidu w meczu o mistrzostwo A-klasy. Na widowni niewielu kibiców mimo ładnej pogody. Sam mecz nie wzbudził zachwytu, szczególnie kibiców Kuźni czekających na przebudzenie swojej drużyny.

Powtórzyły się błędy z poprzednich meczów. Gdy zawodnik Kuźni jest sam na sam z bramkarzem, to nie strzela tylko szuka lepszej pozycji. W ogóle strzał z pierwszej piłki jest naszej jedenastce nieznany. Widać to było w meczu z Beskidem,

gdy to nie wykorzystaliśmy w pierwszej połowie kilku dogodnych sytuacji. Za to piłkarze z Brennej w 19 min. pobiegli pod bramkę Kuźni, tam nasz bramkarz Paweł Sztefek popełnił błąd i nie było problemu ze skierowaniem piłki do siatki.

Druga połowa ma podobny przebieg. Kuźnia od pierwszych minut atakuje, ale nieskutecznie. Potem już to gorzej wygląda, bo coraz częściej zagrywamy do tyłu. Brenna za to stosuje proste środki. Długie wybiecia piłki i może coś z tego będzie. W 70 min. po kontrze tracimy drugą bram-

kę po pięknym strzale z dystansu. Kuźnia stara się nadrobić straty, ale wygląda to nie najlepiej.

Oczywiście można mieć pretensje do sędziego, że nie podyktował dla Kuźni kilkunastu rzutów karnych, bo wtedy, być może, zdobylibyśmy honorowego gola.

Po meczu powiedzieli:

Trener Beskidu **Przemysław Meissner**: - Przede wszystkim cieszą zdobyte trzy punkty, w naszej sytuacji bezcenne, bo stale jesteśmy w dole tabeli. Mecz trudny, przeciwnik wysoko postawił poprzeczkę, ale chłopcy zrealizowali założenia taktyczne. Wiedzieliśmy, że nie jesteśmy faworytem i nie będziemy dominować. Graliśmy przede wszystkim pewnie w obronie, żeby nie stracić gola i wyprawadzałyśmy kontry. Dwie zakończyły się sukcesem. W drugiej połowie za bardzo Kuźnia zepchnęła nas do obrony, były nasze błędy, ale kilka razy szczęście nam dopisało. Myślę, że wygraliśmy zasłuzenie, bo jako drużyna byliśmy lepsi.

Trener Kuźni **Michał Kurzeja**: - Nie zagraliśmy dobrze. W ogóle nie były to rewalacyjne zawody. Jak się nie potrafi strzelać w dogodnych sytuacjach to tak wygląda. Z drugiej strony tracimy bramkę po kardynalnym błędzie. Brenna strzeliła raz na bramkę i wygrała 0:2. Taka jest prawda, ale ważne jest to, kto strzeli celnie. My dalej nie potrafimy strzelać bramek. Nie dość, że nie mamy szczęścia, to do tego dochodzi brak umiejętności. Trzeba spytać zawodników, dlaczego nie potrafią strzelić bramki z 11 metrów. To nasz problem od jakiegoś czasu. Tu nie ma zawodnika potrafiącego wziąć ciężar gry na siebie i poderwać drużynę indywidualną akcją. Dlatego tak gramy. Jeżeli ktoś myśli, że Kuźnia będzie wiodła prym w A-klasie, to niestety widzi, jaka jest prawda.

W najbliższą sobotę o godz. 15 Kuźnia gra w Skoczowie z liderem. A lider dwa ostatnie mecze kompromitująco przegrał, ostatnio 6:1 w Zebrzydowicach. Można się spodziewać ciekawego meczu.

Wojśław Suchta

PRZECIWNIK OSŁABŁ

Victoria Hażlach - Nierodzim 0:3 (0:0)

Mecz o mistrzostwo A-klasy w Hażlachu rozpoczął się chaotyczną grą i tak, praktycznie było przez całą pierwszą połowę. W drugiej części spotkania piłkarze Hażlach nie opadli z sił, a to pozwoliło naszym piłkarzom strzelić trzy bramki. Pierwszą w zamieszaniu podbramkowym zdobywa Rafał Duda mając pozycję sam na sam z bramkarzem. Drugą strzela Tomasz Niedziółko. Po dośrodkowaniu dochodzi do piłki i kieruje ją do pustej

bramki. Trzeciego gola zdobywa Dawid Kocot przechodząc dwóch obrońców. Była to najłatwiejsza wygrana.

Po meczu trener Nierodzimia **Sławomir Rudzki** powiedział: - To nie było porywające widowisko. Mówiąc szczerze dość przeciętny mecz. Zagraliśmy trochę słabiej niż w poprzednich spotkaniach. Z drugiej strony to już nie ten Hażlach co dawniej, a gra się tak jak przeciwnik pozwala. Nam pozwolili strzelić trzy bramki.

1	KP Beskid 09 Skoczów	21	21:12
2	TS Mieszko-Piast Cieszyń	18	12:6
3	LKS Pogórze	18	15:10
4	LKS 99 Pruchna	18	15:13
5	KS Nierodzim	15	11:5
6	LKS Orzeł Zabłocie	13	15:16
7	LKS Błyskawica Końce W.	12	16:11
8	KKS Spółnia Zebrzydowice	11	18:16
9	KS Kuźnia Ustron	11	8:10
10	LKS Beskid Brenna	9	10:15
11	LKS Strażak Dębowiec	8	9:14
12	LKS Zryw Bąków	8	6:13
13	LKS Spółnia Górki Wielkie	7	13:17
14	LKS Victoria Hażlach	6	7:18

**GAZETA
USTROŃSKA**

Tygodnik Rady Miejskiej. Redaguje Zespół. Redaktor naczelny: **Wojśław Suchta**. Rada Programowa: **Olga Kisiała, Bogusława Rożnowicz, Stefan Baldys, Józef Zahraj**. Adres redakcji: **43-450 Ustron, Rynek 4** (budynek byłej filii liceum), na półpiętrze. Tel. 854-34-67, e-mail: gazeta@ustron.pl. Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 8.00-16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Skład: **Gazeta Ustronka**; Druk: **Drukarnia Małysz**, ul. Spółdzielcza 7, 43-436 Górki Wielkie, tel. 33 853 91 11. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 4.10.2010 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru: 11.10.2010 r.